

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetrów przed tekstem 50 groszy, w tekście i nadesłano 35 groszy, za tekstem 15 groszy. Urobne ogłoszenia po 5—10 groszy za wiersz. Najmniejsi 1 słoty. Matrymonialna 15 gr. za wiersz. Tytułym drukiem i cokolwiek. Zagraniczne 100 proc. drożej.

W omieszczeniach świętecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka ogłoszeń lub wszelkie przyjęte obniżenia do zmiany cen bez urzędowego zawiadomienia.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Skrajnie: Bielska: Hruboskiego 4, Telefon 54. — Będzin, Małachowskiego 7 — Dąbrowa, Słazkiego 8, tel. 125. — Za wiarcię, 3 Maja 27.

WYDAWCA: „Kurier Zachodni” S. A.

Redaktor: Tadeusz Dłotko.

Adres dla listów i depozytów: „ISKRA”, Sosnowiec.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.
Przeznaczenia wysłać:
zł. 2,50
Z odroczeniem miesięcznie: zł. 3.
W Ząbkiem po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową zł. 3.
Z przesyłką pocztową zł. 3.
Zagranicą 4 zł.

Nowi wicemarszałkowie Sejmu

WARSZAWA, 24.11. (Tel. w.) — Wobec ostateczności dwóch stanowisk wicemarszałków Sejmu przez powołanie ich do gabinetu Polska Partia socjalistyczna na miejsce posła Moraczewskiego desygnowała posła Ignacego Daszyńskiego, a Polskie Stronnictwo ludowe nie wyznaczyło jeszcze następcy na miejsce wicemarszałka p. Ostęckiego. Prawdopodobnie wyznaczenie zostanie posesi Dębasi, albo poseł Gruska.

Dyskusja w sprawie umów w Łogarnu.

WARSZAWA, 24.11. (Tel. w.) W czwartek odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych, na którym zakończona zostanie dyskusja w sprawie umów łogarnskich.

P. Kajetan Morawski podsekretarzem stanu.

WARSZAWA, 24.11. (tel. w.) Minister-rezydent Polski przy Lidze narodów, p. Morawski powrócił z Genewy i został mianowany podsekretarzem stanu w Ministerium spraw zagranicznych. Podczas nieobecności premiera Skrzyńskiego p. Morawski będzie go zastępował w charakterze kierownika Ministerium spraw zagranicznych.

Wymiana więźniów między Polską a Litwą.

WARSZAWA, 24.11. (tel. w.) W pobliżu Oran nastąpiło spotkanie delegatów polskiego i litewskiego Czerwonego Krzyża, którzy ustalili, że datą wymiany więźniów politycznych nastąpi dnia 15-go grudnia r. b.

Ograniczenie kredytów dla samorządów.

WARSZAWA, 24.11. (A.W.) Ministerium spraw wewnętrznych zawiadomiło wszystkich wojewodów, że wobec poprawienia stanu finansów związków komunalnych pomoc rządów będzie ograniczona jedynie do kredytów dla zatrudnienia bezrobotnych i to tylko w wypadkach niemożności pokrycia tych kredytów przez związki komunalne.

Redukcja w Banku handlowym.

WARSZAWA, 24.11. (A.W.) Bank handlowy w Warszawie ma dokonać redukcji 150 procentów.

Choroba Przemyskiego.

WARSZAWA 24.11. (A.W.) P. Zenon Przemyski (Miriam), który wczoraj zabrnął na cmentarz podczas pogrzebu Żelazskiego jest dość poważnie chory.

Ekspozycja premiera Skrzyńskiego.

Streści ono krótko program rządu.

WARSZAWA, 24.11. (Tel. w.) Na jutrzejszym posiedzeniu plenarnym Sejmu premier Skrzyński wygłosi ekspozycję, które było przedmiotem wczorajszego posiedzenia Rady ministrów. Ekspozycja premiera Skrzyńskiego będzie krótkie,

zawierająca tylko wyliczenie programu prac nowego rządu. Szczegóły tego programu zostaną przedłożone Sejmowi w najbliższym czasie przez kompetentnych ministrów. Wątek p. premier Skrzyński przedstawił Senatowi.

Narady w sprawach bieżących.

WARSZAWA, 24.11. (Tel. w.) Odbędzie się narada poszczególnych ministrów w bieżących sprawach politycznych. Na konferencji tej wyślino się, że nowy rząd z racji swego charakteru parlamentarnego nie zamierza zwoływać posiedzeń komitetu politycznego Rady

ministrów. W omawianiu spraw politycznych uczestniczyć będą wszyscy parlamentarni ministrowie.

Wiceministrowie oraz kierownicy ministerstw w politycznych dyskusjach nie będą uczestniczyli.

Ustawa sanacyjna o pożyczce zagranicznej.

Poprzez ją nowy rząd.

WARSZAWA, 24.11. (Tel. w.) Rada ministrów postanowiła podpisać ustawę sanacyjną o pożyczce zagranicznej, której treśćce czytanie odbędzie się na jutrzejszym posiedzeniu Sejmu

Dwie inne ustawy natomiast i mianowicie: ustawa o komitecie oszczędnościowym i ustawa o wzmożeniu produkcji będą przez rząd wyciąte.

Rokowania polsko-niemieckie.

Rozpoczną się dziś w Warszawie.

WARSZAWA, 24.11. (Tel. w.) — Premier Skrzyński konferował dzisiaj z posłem niemieckim Raucherem w sprawie rokowań polsko-niemieckich w kwestii likwidacyjnych.

Rokowania polsko-niemieckie rozpoczną się jutro, tj. 25 b. m. w War-

szawie.
Do stolicy przybyła już z Berlina delegacja niemiecka z sekretarzem stanu, Geppertem na czele. Delegacją polską przewodniczy prof. Wiśniarski.

Niemieckie opinie o gabinecie p. Skrzyńskiego.

BERLIN, 24.11. (A.W.) Warszawski korespondent „Vossische Zig.” omawiając w dzisiejszym artykule nowy gabinet w Polsce, uważa gabinet ten za przejściowy i nie wróży mu długiego bytowania, twierdząc, że zadaniem jego ogranicza się tylko do przezwyciężenia kryzysu finansowego.

Korespondent jest zdania, że nowy gabinet mając na celu jedynie udrożnienie finansów będzie dążyć do przyspieszonego uregulowania stosunków

z Niemcami i ma nadzieję, że rokowania handlowe potoczą się obecnie w szybszym tempie. W tym wypadku osoba Skrzyńskiego, jako nie zamierzona zrewolucjonizmem, odegra wielką rolę i wzbudza nadzieję na odprężenie polityczne między Niemcami a Polską. O ile gabinet Skrzyńskiego mimo opozycji zdoła się utrzymać u steru należy oczekiwać spokojniejszego kursu polityki.

Komisja Ligi narodów o zatargu grecko-bułgarskim.

Grecja będzie musiała zapłacić odszkodowanie.

ATENY, 24.11. (Pat) Rząd otrzymał wczoraj zawiadomienie, że komi-

sja Ligi narodów, której powierzono badanie grecko-bułgarskich rządów gra-

nicznych, oświadczyła się na niekorzyść Grecji. Komisja żąda, aby Grecja zapłaciła odszkodowanie w sumie 87 000 funtów szterlingów dla rodzin oficerów i żołnierzy poległych podczas starć, oraz, aby Grecja zapłaciła Bułgarii z tytułu transportów wojsk przedsięwziętych w czasie zajęć granicznych 57 000 funtów szterlingów.

Wyjazd premiera do Londynu.

WARSZAWA, 24.11. (Tel. w.) — Po wygłoszeniu ekspozycji rządowej w Senacie, zapowiedzianemu na piątek dn. 27 bm., premier Skrzyński tegoż dnia jeszcze, w charakterze ministra spraw zagranicznych wyjedzie do Londynu celem podpisania umów łogarnskich.

General Januszajtis.

WARSZAWA, 24.11. (A.W.) W związku ze zmianami na stanowiskach wojskowych wojewoda nowogrodzki general Januszajtis ma zamiar powrócić do czynnej służby wojskowej. Na stanowisko wojewody nowogrodzkiego wycelują p. Urbanowicz, dyrektora departamentu Min. spraw wew., oraz p. Bęczkowiec, wicewojewodę warszawskiego.

Emaljowane wyroby z Olkusza do Rosji sowieckiej.

WARSZAWA, 24.11. (Tel. w.) — Fabryka olkuska wyrobów emaljowanych sprzedała w tych dniach do Rosji sowieckiej swoje wyroby na sumę 230 000 dolarów.

Podróż zagraniczna Łunazarskiego.

WARSZAWA, 24.11. (Tel. w.) — Z Moskwy donoszą, że komisarz ludowy oświecenia publicznego w tych dniach udaje się w podróż do Paryża i Londynu.

Litwinów zaprzecza.

MOSKWA, 24.11. (Pat) Agencja sowiecka. Na konferencji prasowej Litwinów zaprzeczył, jakoby ukradła republika sowiecka, uczynił Rumuni nową propozycję dotyczącą Besarabii i dodał, że od czasu konferencji wiedeńskiej stanowisko rządu sowieckiego w tej sprawie nie uległo żadnej zmianie.

Straty w lotnictwie angielskim.

LONDYN, 24.11. (Pat) W izbie gmin minister lotnictwa Hoare oświadczył, iż w czasie od 1 października 1924 r. do 30 września 1925 roku w brytyjskim lotnictwie wojskowym wydarzyły się 42 katastrofy wypadki, podczas których 57 oficerów znalazło śmierć.

PRZEGLĄD PRASY

Długi francuskie.

Obecnie przesłane gabinetowe we Francji rozwinęło się na krzyżowy finansowy. O tym krzyżowie pisze „Por Coeur” Wszechświat.

Zaczenie finansowe we Francji wynika z zupełnej inności przychodu, niż u nas. W Polsce przeżywamy następstwa utraty kapitału przez inflację, oraz skutki reformy walutowej. We Francji kryzys finansowy jest przedzwyczajnym następstwem obniżenia go obniżeniem państwa przez długi, zaakcentowane na prowadzenie wojny, na odbudowę zniszczonego kraju w czasie wojny. Nie zapłacił tych kosztów Niemcy, jak się do tego zobowiązali w traktacie Wersalskim, więc płacić musi Francja.

W czasie debaty obecnej nad projektem finansowym rządu w Izbie przeliczono tylko Francja posiada 319 miliardów długów, w tem 145 miliardów pochodzących z czasu wojny i 160 miliardów, zrobionych po wojnie.

Przed wojną szła czwarta część budżetu na spłatę długów, obecnie na ten sam cel idzie trzy piąte części budżetu. Istnieje więc deficyt budżetowy, oraz konieczność spłaty długów, co powoduje inflację, zmniejszenie franka i t. d. Francja ugięła się wprost pod ciężarem swych długów i ponosi następstwa błędów traktatu Wersalskiego i błędów polityki powojennej, które doprowadziły do tego, że Niemcy nie zapłaciły kosztów wojny, które zapłacić były powinny.

Przesilenie finansowe we Francji jest jednakową równocześnie przesileniem politycznym. A to dlatego, że w kryzysie finansowym ogromną rolę odgrywa kwestja zaufania. — Społeczeństwo straciło zaufanie do kartelu lewicowego i do jego rządów. Co gorzej — społeczeństwo straciło zaufanie do parlamentu obecnego, zaczyna tracić zaufanie do parlamentaryzmu wogóle. Na tem le wzmagają się wpływy i agitacja komunistów i szerzą się coraz większy zamęt w opinji.

Nie jest wykluczone po kilku próbach gabinetowych, które z pewnością nie zadowolą francuskiego społeczeństwa, rozwiązaniu parlamentu francuskiego i rozpisanie nowych wyborów.

Mussolini w życiu prywatnym.

Wiadomym jest powszechnie, że Mussolini, jak mało który z mężów stanu, lubi od czasu do czasu przed stawiać się przy zagranicznej, się tylko wtedy, gdy sprawy publiczne są przedmiotem rozmowy, mogącej w taki lub inny sposób wyjść na dobre fałszywemu. Gdy jednak interlokutor odmówi się zadać Mussolinemu pytanie, odnozące się do jego życia prywatnego, „duce” staje się nie odpowiednim, i w podobne zapytanie zwykle nie daje odpowiedź, nie znowi bowiem aby kt.ś. niepowolany zajmował się jego sprawami osobistymi, niezwiązanimi bezpośrednio z polityką.

Ludzie są przecieź ciekawi, a dziennikarze czynią wszystko, co jest w ich mocy, aby ciekawości ludzką zaspokoić. Właśnie się im tedy zebrać parę szczegółów, razie laty, ponieważ swiśtło na życie prywatne obecnego męża opatrniczościowego Italji.

Im tak, między innymi, Mussolini — o czym mało kto dotąd wiedział — najchętniej uwielbia muzykę, i bardzo często szuka w niej uspokojenia po namyślonych walkach politycznych, które stękać musi codziennie. Pomimo niesłychanego przecięcia pracy, „duce” zaspokaja każdego dnia chwile czasu, aby pograć na skrzypcach.

Grę na tym instrumencie uprawia Mussolini od wczesnej młodości i podobno, doznał w niej do wirtuozostwa. Z największym upodobaniem grzywa utwory Beethovena i Wagnera oraz starych mistrzów wiolonczeli Scarlatti'ego i Vivaldi'ego, w

których czystej stylowo melodyjności oddział się najwyraźniej — jego zdaniem — dużej ładnością.

Ubiegłego lata zniknął Mussolini niedłokrotnie z Rzymu. Spędził on mianowicie pół soboty i niedzielię w starym zamczysku, położonym w Nettum tuż nad morzem.

Na terasie tego zamczyska, obławanej przez fale morskie, grzywał całe godzinami na skrzypcach przy akompaniamencie [jednej z najlepszych pianistek rzymskich, przeważnie noszącej nazwisko Beethovena.

W młodości swej musiał przyszyby dyktator zadawać się skrzypcami, kupionemi za kilka lirów. Teraz, gdy szczęście stało się jego nieodłącznym towarzyszem, grzywa na prawdziwym Stradivariu.

Jednego atoll przyzwyczajenia w życiu nie zmienił od czasu, gdy był zwyciężym wyrobnikom; na śniadanie wypija skłanek mleka bez chleba, lub bulki. I to jest jedyny jego posiłek aż do obiadu, który spożywa wieczorem!

Nawet wtedy pod względem odżywiania się należy „duce” Mussolini do ludzi niezwykłych.

Cziczerin wybiera się do Paryża.

PARYŻ, 24.11 (AW). W tejszych kolach dobrze poinformowanych mówią, że Cziczerin przybędzie w najbliższych dniach do Paryża celem osobistych pertraktacji.

Król saski sprzedaje pałace.

DREZNO 24.11 (AW). Dzienniki stwierdzają, że były król saski znajduje się w takim położeniu materialnym, że zmuszony jest sprzedać swoje pałace.

Przesilenie gabinetowe we Francji.

Brind nie utworzył gabinetu.

PARYŻ, 24.11. (Pat.) Brind zawiadomił prezydenta republiki Doumergue'a, że nie zdolał pozyskać współpracy czynników, na które liczył przy tworzeniu gabinetu i wobec tego nie może się podjąć mieli utworzenia rządu. O godz. 16.20 prezydent republiki wezwał do siebie Doumera.

przy tworzeniu gabinetu i wobec tego nie może się podjąć mieli utworzenia rządu. O godz. 16.20 prezydent republiki wezwał do siebie Doumera.

Warunki socjalistów francuskich.

PARYŻ (A.W.) Sytuacja polityczna nie jest dotąd wyklarowana. Zdeje się, że socjaliści wzięliby udział w rządzie, gdyby otrzymali w nim szereg tek, a między innymi: spraw, wojny, spraw wewnętrznych i robot publicznych i jeżeli im pozwolono na wyznaczenie kandydatów stronnictwa. Prócz tego domagają się

zastosowania polityki Francji do międzynarodowego programu socjalistycznego, przedzwyczajkiem na polu spraw zagranicznych i wogóle, aby się wywładnił wpływ stronnictwa na kierunek polityki. Niema widoku, aby jakikolwiek mają status zechciał zgodzić się na te warunki przy tworzeniu rządu.

O powszechnie rozbrojenie.

LONDYN, 24.11. (Pat) Dyplomatacy sprawozdawca „Daily Telegraph” pisze: Ze względu na mające nastąpić w przyszłym miesiącu rozważania międzywzajemnej redukcji zbrojeń przez Radę Ligi narodów i wchodzące w grę techniczne komisje, brytyjska komisja obrony państwa bada obecnie problem rozbrojenia z punktu widzenia imperjum brytyjskiego.

Polityczna jednak nie sformułowała żadnych dokładnych i ostatecz-

nych propozycji. W niektórych kolach są zdania, iż inicjatywa senatora Boraha i innych kierujących osobistości Ameryki odnośnie do zwołania „lodzi” podwodnych, doprowadziłyby do zwołania wielkiej konferencji rozbrojenia morskiego lecz nie w Genewie. Prawdopodobnie inicjatywa zwołania takiego kongresu wyjdzie od prezydenta Coolidge'a. Wobec tego konferencja taka odbyłaby się w Waszyngtonie.

Druzowie zagrabiają Palestynę.

Wojska angielskie odeszły na granicę.

LONDYN, 24.11. (A. W.) „Daily News” donosi z Jerozolimy, że według wiadomości jakie tam nadeszły, pięć tysięcy Druzów koncentruje się w okolicy Hasbaty. Ze strony Anglii odkomenderowano oddziały wojsk do

strefy granicznej, by uniemożliwić Druzom wtargnięcie do Palestyny. W okolicy północnodolnego Libanonu czynią wojska francuskie przygotowania do odparcia ataku Druzów wzdłuż rzeki Leontes.

Odwołanie uroczystości londyńskich.

LONDYN, 24.11. (Pat) Odwołano uroczystości wszystkie przyjęcia przygotowane na dzień, wyznaczony do podpisania traktatu Locarno'skiego, a więc przyjęcie królewskie w Buckingham Palace, śniadania w Guild Hallu i bankiet u prezesa ministrów ze względu na to, że data 1 grudnia

zbiega się z datą urodzin królowej Aleksandry, która przysła na świat w Kopenhadze, dnia 1 grudnia 1844 roku. W obchodzie pogrzebowym wzmą udział król Chrystian duński, król Holandii, król Belgji, i król Albert belgijski, którym przyjazd spodziewany jest w tych dniach.

Ukraina sowiecka odrzuciła nową ustawę.

MOSKWA 24.11 (Tel. wł.). Podczas ostatniej sesji CİK'u rozważano nową ustawę o podstawach prawnych rodziny, opracowaną przez głównego prokuratora sowieckiego Kriewskiego. Ustawa ta unalnia, że dla sowieckiej prawa cywilnego ważne będzie każde pożyte małżonków bez względu na to, czy zostało ono prawale zarejestrowane w urzędach sowieckich, czy też nie. Ustawa ta wywołania wielkie niez-

dowolenie w niektórych kolach komunistycznych, wobec czego wykonanie jej zostało wstrzymane. W Moskwie odbyło się poświęcenie omówieniu ustawy zebrała, podczas którego przez szereg radu najwyższego, Sulec oświadczył, że rada komisarzy ludowych Ukrainy sowieckiej odrzuciła nową ustawę i kategorycznie odmówiła jej wprowadzenia na terytorjum ukraińskim.

Więści z Rosji

Nowe masowe wysiedlenia Polaków.

Dnia 20 listopada r. b. rozpoczęło się na Białorusi sowieckiej wysiedlenie tak zw. „obywateli ziemskiej 3-jej kategorii”. Ostatni termin tego wysiedlenia został oznaczony na dzień 1-go grudnia. Podczas tych 10 dni władze sowieckie wywieść mają poza granicę Białorusi 5 tysięcy rodzin drobnych właścicieli rolnych przeważnie Polaków.

Wilk na Białorusi sowieckiej.

Prasa sowiecka donosi, że w okręgu Mińskim ukazały się liczne stada wilków. Wilki dokonywały napadów na konie i bydło, nawet na ludzi. M. iście towarzyszytwa myśliwskie wyznaczyły nagrody za zabijanie wilków.

Powrót emigrantów żydowskich do KOSI.

Odbyło się w Gdańsku zebranie żydów, emigrantów z Rosji sowieckiej, zamieszkałych na terytorjum wolnego miast. Zebranie uchwalilo rezolucję, wyrażającą emigrację żydowską do powrotu do Rosji oraz obrala stała komisję, która rozpoznać i rokować z przedstawicielami władzy sowieckiej o warunkach tego powrotu.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY
DLA
DOROSŁYCH
smak fair
KOWALSKINA
LABOR. CHEM.-FARMAC.
APKOWALSKI
W WARSZAWIE



UWAGI O BEZROBOCIU.

Jalmużna czy zarobek?

Bezrobocie i ustawowa opieka nad bezrobotnymi mamy w Polsce już od dłuższego czasu i ostatecznie społeczeństwo straciło już do pewnego stopnia wrażliwość na ten ujemny objaw społeczny i na jego skutki, przyzwyczailo się do latania dziur za pośrednictwem Funduszu bezrobocia i sprawa w opinii wielu serb wygląda tak, jakby bezrobocie było nieodłącznym w przyszłości czynnikiem naszego życia gospodarczego.

A cyfry mówią, że jest to oblaw grzyń pod wielu względami a przede wszystkim groźna dla budżetu państwa jest finansowanie przez państwo pomocy dla bezrobotnych. Wzrost tylko pod uwagę cyfry z naszego Zagłębia.

W tygodniu od 14 — 21 b. m. w Zagłębiu wraz z Zawierzem było objętych opieką Funduszu bezrobocia 16 045 bezrobotnych. Wśród tej olbrzymiej liczby 4929 osób, jako nieprzekraczających ustawowych 13 tygodni, było opłacanych z normalnych funduszy statutowych, a 11.116 osób opłaćcał rząd.

Pieniężnie pomoc ta przedstawia się bardzo poważnie. Na pomoc dla bezrobotnych z funduszy własnych wypłacono we wspomnianym tygodniu 52 080 zł., rząd zaś wypłacił na pomoc poza statutem Funduszu 74 680 zł. Razem otrzymali bezrobotni 126 760 złotych. Na przestrzeni miesiąca się wypłaca się więc bezrobotnym około 570 tys. zł. w samem Zagłębiu. Pominąwszy zaś statutowy wydatek Funduszu bezrobocia, dojdzie nam do cyfry około 330 tys. zł., jakie rząd wypłaca miesięcznie ze swego skarbu na pomoc dla pozabawionych pracy tylko w naszym Zagłębiu.

Jest to kwota olbrzymia, a intensywność wypłacania jej żyły w części przetrzymania ciężkich chorób i zachowania przy życiu tych, którzy są pozbawieni zarobku i bez tych skromnych datków bezrobotnych zmarniełby fizycznie. Ostatecznie w myśl statutu Funduszu bezrobotny otrzymuje zapomogę wymierzona według skali ostatniego zarobku i włości osób będących na jego utrzymaniu. Zonaty i dzieci, jeśli ma ponad 5 osób w swej rodzinie, otrzyma nawet 2.50 zlot. dziennie, kawaler od 0.30 — 1.50 zł. dziennie, licząc w to niedziele i święta.

Jesli żądają się w głąb tego zaangażowania społecznego, rzucza się w oczy przedewszystkiem jego psychiczna strona. Tu bez ogródek należy powiedzieć, że ta jalmużna rządowa obok stron dodatnich ma więcej ujemnego wpływu. Pieniądz dany w formie jalmużny zastępuje część zarobku, u obarczonych większą rodziną dochodzi często do stawkii ostatniego zarobku, uczy cenę sran bezrobocia i jego przywileje, rozluźnia moralnie, zniechęca do szukania pracy, upokarza i nawet roznęca, bo przecież ta pomoc... nie wystarcza.

Dobrá była w swoim czasie myśl samorządów, by rząd przeznaczył nadzwyczajne kwoty, dane dla bezrobotnych, na roboty, publicznie, przycem samorządy do-

dałyby ze swej kasy i pieniądzy nie poszedłyby na marne, wrócić w formie pracy i dorobku inwestycyjnego. Komuś jednak zależało wówczas na utrzymaniu formy jalmużny, która ma swe motywy partyjno-polityczne, i projekt samorządów został przez Warszawę zbagatelizowany. A szkoda, bo w projektach, jakie się wówczas zrodziły w samorządzie, miano na myśl wszystkich bezrobotnych i całą przeznaczoną na pomoc dla nich kwotę, chodzilo tylko o formę zarobku a nie jalmużny, o dorobek a nie o wydatek bez ekwiwalentu pracy.

Oczywiście można mieć tu na

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

myśli jedynie kwoty, przeznaczono przez rząd na pomoc doróżną, a nie kwoty wydatkowane z własnych dochodów Funduszu bezrobocia, na które składa się opodatkowanie zakładów fabrycznych i samych robotników (1.5 i 0.5 p.) przy 1-proc. od obu tych wkładów udziale rządu.

Ostatecznie, gdyby ta pomoc doróżna rządu była w ściślem tego słowa znaczeniu doróżna, sprawa ta nie nastęrczałaby poważnych trosk na przyszłość. Ale tak nie jest.

O tej stronie zagadnienia — następnym razem.

T. Op.

Naczelny St. Zeromskiego.

Przemówienie ministra Stanisława Grabiekiego.

Odprowadzamy na miejsce wiecznego spoczynku Stefana Zeromskiego. Zabraliśmy go do miejscowości, w której sam znalazł się na ostatnie tygodnie życia; odszedł Jego duch z życia dośrogiem w pełni swej siły twórczej; przestało bić Jego serce, na nowo wzywające się w troski, niepokoię i nadzieje do nowego życia państwowego Odrodzonej Ojczyzny.

Kiedyś głóżyć w grobie ciało Stefana Zeromskiego w głębokiej za Obie Światy talent jego nie stworzył więcej arcydzieł i piśmiennictwa polskiego. Idzie mu za trumny Jego z holdem Jego imienia, za potężny wysiłek Jego życia, którym był gacił mowę i cywilizację polską i rwał kajdany naszej wiekowej niewoli.

Na naprawdę odzyskała Polska niepodległość nie przez zwycięży tylko wyzisk światowej wojny, lecz przede wszystkim przez siłę odrodzenia swej cywilizacji i swej moralności, przez to, że z szeregu koca w pochodzie się wiliżającym narodom, gdzie była w dziele rozbiorów, wywarła się na jedyną z przodujących miejsc mocą twórczości swych wielkich uczonych, artystów, wieszczów, piarzysty. Należy im się wdzięczność narodu na naszą dzisiejszą wolność.

Wśród nich żył Stefan Zeromski. Nie wiem, czy nowe pokolenie, dojrzewające już w wolności ojczyźnie, potrafił jak należy odczuć go, powię zmag, cierpię i zawodów Polaki. Ale rzeczą nas, którzy współczucie z nim rozczni jesteśmy i wiekoczeń naszego życia przyleżymy w niewoli, obowiązek moim, jako przedstawiciela rządu i kierownika wychowania narodowego, jest w tej chwili u trumny Stefana Zeromskiego powiedzieć, co z wielkiej jego spuścizny literackiej, z tego dorobku jego, którym pomógł bogactwo duchowe Narodu, mają przysze pokoleniu zachować jako trwałe serca i sumienia polskiego wskazania.

Bo duchom twórczym naród oddaje hold prawdziwy przez wzięcie do swej duszy i utrwalenie w niej, w myśli i w uczuciu przyszłych swych pokoleń tego, co ich twórczości było najbardziej wychowującym.

Zeromski siedi przez Polskę przez całą jej wielką drogę, od pierwszych walk Słowian nadbałtyckich z sąleżkami normandzkimi po dzień obecny, przez wszystkie dni i wieki naszego polskiego, przez wszystkie dramaty życia polskiego niewolnego — sercem, które odczuwało najsilniej wazekli ból ducha ludzkiego.

Nieznaną radość życia daje mu tylko przyroda, którą tak przedziwale opanuje w słowach i w czynach. W życiu ludzkim odczuwa On przedewszystkiem cierpienie, zmaganie się z wycięstwami z przemóżną siłą za wód wielkich ofiarnych porwów. „Szyzyfowe prace”, „Rozdobię na kruki, wrony”, „Ludzie bezdomni”, „Popioły”, „Róża”, „Duma o Iermianin”, wreszcie „Wielki dzień” — to są dzieła, które tragedia życia i serca ludzkiego. I od-

czuwa on z jednakiem zrozumieniem wyrzuceniem zarówno dramat osobisty jak i dramat społeczny, z całym napięciem się między poczuciem obowiązku społecznej pracy, a pragnieniem własnego szczęścia i domu, bezdomnego Judydę, czy konspiracyjnej działaczki narodowej na Podlasiu, zmuszonej wyjść z domu za urzędniczą muszką, czy od bywającego powinnosć woległa studenta socjalisty, który na wielką męcejękiewiczki odczuł, że ponad krzywdy klasowe jest większa jeszcze krzywda uziarnionego narodu, czy napróżno we wszystkich warstwach społecznych, szukającego siły, zdolnej zrobić jaramo niewoli rewolucjonisty, jak i tragedię całego pokolenia, z którego bohater-skiego porwy i wielkich nadziei, związanej z imieniem Napoleona, zostały popioły.

Odczuwa Zeromski te wszystkie bolesne dusz ludzkiej dramaty zarówno, ho wszystkie one, choćby najbardziej osobiste, są wpleciona w dramat Polaka.

Niemna zaś w sercu Jego odczuwa zadanie z myśli ogółem i ducha tylko ogółem cierpienia. Nie istnieją one dla Niego. Nie wartę jest, by miał niemo serca czytelników wzruszać. I niema w tem tak wyrzuciałem sercu wyrzucenia dla niczego, co Naród podobał, ideały Jego obnia, interes osobisty czy stnowy stawiając ponad honor Polski. Wobec tych przewin, wobec grzechu przeciwko Narodowi, jest bezlitośnie twierdzi. Niema w Jego oczach uprawdliwienia dla poahieniania kościuszkowskiego żołnierza pańczuzio-nem jaramem. Jak sam mówił: „Otwórz rany, by nie zaklepiły się blizny podłości”.

Popioły, Wazysko i Nic, Wierna Rzeka—zawód wielkich ofiar, wielkich wyników, wielkich nadziei. Lecz po najstraszniejszych zawodach nigdy podanie się przemocy, rozpacz beznadziejna, utrata wiary. Spisek zdradcy. Relaf pali papiery, by zniszczyć wszystkie ślady pracy konspiracyjnej. Nie zostawił ani synowi Opuzosa dom nazwazę. Ale wie, że syn nie zaprzę się Polaki.

Pragnęmy wazyszy, by nowe pokolenia Polaki żyły w radości i w poczuciu swej siły. Ale życie i jednostek i narodom nie jest nigdy wolne od ciężkich doświadczeń. Gdy Opatrzność da się na wód doświadczenia—nie zamykaj się tylko o siebie, my Polacy, i dusz wazyszy nie były lęklimi i egoistycznymi bólami, złączenie was hól osobisty z datzeniami do udołokolenia Narodu. A wtedy nie zlamie on was, lecz uszlachetni.

I jesliży przyszły najcięższe na Naród próby—nie walcie. Niebóż zwycięży—byle duch polski sam siebie nie zaparł, nie uznał wyrzucenie podłości.

Z serca Zeromskiego, które przestało bić w Jego cieie, ale bije i będzie bić w pierśnisk czytelników Jego książek, idzie dla sumień polskich ten nakaz.

Co pisze „Gazeta Mazurska“ o położeniu Polaków w Prusach Wschodnich.

Powiat Działdowski, ów skrawek Prus Wschodnich przysposob Polakowi, posiada awole misie tygodniowe a mianowicie „Gazeta Mazurską”. Gazeta ta drukowana jest w Warszawie literarnie, politycznie czy „szwabacki”; tylko wazne następne drukowane są literami łacińskimi. Wydała je gazete „Zrzeszenie ewangelików Polaków” i „Towarzystwo przyjaciół Muzur”. Redakcję prowadzi pan Emilia Suketowa, która jest naprawdę duszą tego pisma. Gazeta ta przynosi całą szereg wiadomości z kraju i ze świata; w jej stronice drukuje się z znakomitych powieści polskich no wazylek z „Kryształów”, „Bliwa pod Tannenbergem”, omawia dalej sprawy polityczne, rzeczy ciekawe jak np. rozwój lotnictwa i jego niebezpieczeństwa itd.

Przynosi wreszcie dużo wiadomości o doli Polaków w Niemczech. Dowiadujemy się z niej, że na Mazowszu i Warmii w szkołach początkowych ucza od jednego słowa po polsku. W okręgu Olsztynskim odrzucono bezwzględnie prośbę o warotowanie nauki języka polskiego dla szkół początkowych podaną przez Związek polskich towarzyszy szkolnych z tego okręgu. Międzywarotowa komisja plebiscytowa jednak dostała w marcu 1920 r. podania od 72 miast tego okręgu o założenie szkół początkowych polskich. Na Powislu komisja plebiscytowa zarządzała nauczanie polskiego w 42 szkołach początkowych. Daś na skutek starań polskich towarzyszy szkolnych uczył polskiego w 18 szkołach, ale jak uczył Maximin godzi się poświęcić tylko jednak dostala w marcu 1920 r. podania od 72 miast tego okręgu o założenie szkół początkowych polskich. Każda godina jest, podzielona na dwie półgodziny, z których jedna pół godziny poświęcenię jest naucz. bistrzy świętej. Inne szkoły mają tylko dwie lub trzy godziny tygodniowo, z tym samym podziałem.

Poliskie towarzystwo szkolne niema prawa sprawdzić wiadomości nauczycielskie ani jego wyuczania. Postród 16 nauczycieli, uczących polskiego, jest 16 znanych wrogów wszystkiego co polskie, wstawionich jeszcze za czasów cesarstwa w szczeniu na Polaków. Są szkoły, w których nauczyciel mówi po niemiecku, a dzieci muszą mu odpowiadać po polsku. Tu nazwya się lekcja polskiego. Nauzyciele samowolnie na tygodnie całe a nawet miesiące przerywają nauczanie polskiego, wyępażają dzieci z lekcji polskiego, zaprzestają zupełnie nauczania.

Tak wyglądają lekcje języka polskiego w szkołach powozebnych, pruskich, na Powislu. Lud polski Warmii i Mazur napróżno czeka na swoją szkołę, która mogłaby szęrczyć ducha narodowego.

A społeczeństwo polskie—zda się na—nie widzi tego, iż głąb Muzury pruscy, głąb Warmacji, że padają one tamy, które broń mogą przed zalewem germadkism.

A w Prusach Wschodnich owej krałnie monarchizmu i nacjonalizmu niekiedy, krzewi się coraz bujnie duch odwiecy.

Plan rozbiory Polski narodziły się w Prusach Wschodnich; czy lekcja historii pódaje na maraz?

Dr. Jan Rogowski.

7 rocznica „Oriat” lwowska.

Doroczny wyciecznym obchodzi Lwów ubiegłej niedzieli rocznicę wyzwolenia z ról ukraińskiej przemocy. W obłocę odbyły się w katedralis maza wazabnie za polowych obywateli Lwowska ulicami prześlagał pochód z muzyką, a w kasynie i Kole literackim odbyły się specjalne koncerty. W niedzielę po uroczystym nabożeństwie uad się pochód na podwórze polnickie, gdzie dokonano odsłonięcia pomnika „Oriat”. W wazabnie Konarskiego pamiętnej placówce historodowej odwołano się do „Obronę Lwowa”, nadany szkole. Podobna uroczystość miała miejsce w przytulaku brata Alberta na Ł. zw. górze.

MIGAWKI.

Bełszytyki z bawelny.

Chemik amerykański dr. Weesen, miał stwierdzić, że naszona bawelny posiada skład chemiczny zupełnie podobny do mięsa, sądzi więc, że już tylko kwestja czasu jest przywrócenia tych nasion, tak, że zamiast bełszytków z mięsa, zmądy się będzie bełszytki z bawelny (z piśmie).

Oczywiście pomysł ten przybrywa z Ameryki. Kotlet z bawelny. Znikną więc wkrótce sklepy, w których widać długie workowce jasných ciemnych barw, gdzie rólwsi się poleć słonicy, ciekający na ostrą rólw obłygo rzędzika.

Poprosi wchodzić się będzie do Kucharskiego czy Gaślikowskiego.

— Proszę o kiel bawelny. Może być w kolorze czerwonym, gdyż będzie u mnie na obiedzie ławnik w Magiataru.

Z kart restauracyjnych znikną zawile nazwy potraw.

Różnorodnie będzie się kolorem, jakiegobawelny pochodzeniem.

Wszystkie stare ubrania, znoszone, wsiacze bezużyteczne w szafie będą gdzie można z przyjacielimi w dzień swolich imienin.

Albo towarzystwo wybiera się na wycieczkę.

W drodze chce się jeść. Ktoś więc podwieca jedną nogawkę swolich imienin, p same przyjadzą potrawę i ucza gotowa.

Zdradzony małżonek zje wszystkie artykuły wiarołomnej żony, zawierające choć trochę bawelny. Nasyli zemsta i żółdek!

Ileż to różnic! będzie gdzie można na przyjęciu u dyr. Czarnieckiego.

Siare, zrymkie kosmetyki. Mundyry białskie, chwały zdrowkie. Delie kieloskie. Tunki pięknie z „Pieknej Heleny”. Wykultury wybór dla młodych i starych. Bogactwo smaka, rozkoisz podniebienia.

Kasa chorych np. nasyli swolich pracownikom bankowatam.

Pomyli chemika amerykańskiego rozwiąza wiele kwestii społecznych.

A pozatem posiada on niesłychanie duże zastosowanie praktyczne... Pochćekajmy tedy. Luc.

Nerwowy gość w cukierni.

Do cukierni wchodził gość silnie „zawiany” — jakś, że dziele się tu „sucho” niedzieli. Krótkim nieco chłepnym siarwie w kramku pierwszego lepszego stoika, sąda, a w ostatni chwilkę wróciłę gośda na umieszczony na ścianie na plac: „Pśwo wprowadzać nie wolno”.

— Zaprośony? Jęgomocno czerwienieje i wybuch oburzeniem:

— Co to znaczy — gdzie ja mam pszi? To bezczelność tak mlie prawokowię!

— Ja mam pokasć, co zeszły obrząd gośda, kiedy piasć i wymagać! Nie wolno wprowadzać psów!.. Proszę donatrzyć, czy ja tu wprowadziłem jakiegopśa? Ja jestem lojotny obywatel, piasć podatki dochodowe, choć nie mam dochodów. Skądym ja miał na pszi..

— Ja pszam, gdzie ten pies? Odzie gospodarz, policja?!

Robi się strasna awantura, zamieszanie, nadniega go gospodarz, gromadzą się kelnery, goście od innych stolików wstają w kłótkę wzburzony obywatel staje się uspokoiłem, ale z tabliczka z napisem „Pśwo wprowadzać nie wolno”, zostaje zdjęta.

Chwila ciszy i spokoju. Ten sam jęgomocno czyta głośno a doblinie: „Nie pść na podogię!”

— To ja pśję na podogię?!

Pan mi śmie powiedzieć, że ja pśję na podogię!.. Panie, ja mogę narzucić hipozasza także bezczelne napsy. Mogę napsić na sulti, na ścianę, ale ja na podogię nigdy nie pśję!.. Ja się nie pozwolę obrządzać! Kto widział, żebym ja pść na podogię!..

Zawaz pścia na na po dlogę musiał również zniknąć. Dla odwokajca kelnier pśda gośda głowicę czarna kawa. Gość nieczęlięczkę do rólw, obywatelja i cębiarę, „okradzionie w kamiarni”..

— To ja ukradłem ię lęczyćkę. To wy chcecie że mnie zróbić skądaję? ja was napszę, ja zaráb wnoszę skierkę do sądu, do prokuratora o obrząd honoru, i oszczerstwo, a to zabieram jako dowód!..

Gość wsiacę, pakuje podstawkę do cukru, spodek i lęczyćkę do kleszeni, poczem wychodzi.

M.

O MUZEUM ZAGŁĘBIA.

Sprawą tę winien się zająć Sejmik bełżyński.

Jest w Zagłębiu naszym, a właściwie w całym powiecie pewna sprawa, a uporządkowaniu i załatwieniu której nikt jakoś dotychczas nie zauważył.

Jest to nawet sławiska dość dawne, że przy znanem u nas samolowaniu, a nawet pietyzmie do pamiętek przeszłości, tak ważna kwestja leży dotychczas odłożeni.

Chodzi tu o pokasną ilość wszelkiego rodzaju manuskryptów, ksiąg i t. p. dowodów, dotyczących stanu i rozwoju miast, oraz poszczególnych osiedli, jak również handlu, rzemiosła i innych dziedzin życia naszego w czasach odległych.

Dowody te oszczędza na strychach, w piwnicach i innych zakamarkach urzędów gminnych, parafialnych oraz u osób prywatnych i jeżeli nikt się nie zaimie, z cennych tych pozostałości niedługo śladu nie zostanie.

Jak twierdzą wrażliwiczni, ilość tych pamiętek historycznych, zbytko maleje, gdyż niedawnością a często stokrót zła wola niszczą systematycznie stare foljanty, to też szybko środki zaradcze są tu konieczne.

Sprawą uratowania zabytków od ostatecznej zagłady winien się ktoś zająć, a ponieważ na prywatną

inicjatywę nie można w tym przedmiocie liczyć, ustawiamy, iż kwestję powołania urzędu, w którym zależeć miałyby do wykonania tej sprawy, powołania urzędu, w którym zależeć miałyby do wykonania tej sprawy, powołania urzędu, w którym zależeć miałyby do wykonania tej sprawy...

Wydatki byłyby niewielkie, gdyż chodzi głównie o miejsce lub lokal, gdzieby można dowozić do gromadzi, przyzem sejmik, będący w ścisłym kontakcie z gminami, ma możność wydobycia tych pamiętek z różnych zakamarków i uchronienia ich od ostatecznej zagłady.

Na wieść, iż nareszcie ktoś zajął się zbieraniem i ochroną wspomnianych dowodów, niewątpliwie także szereg osób prywatnych odda także będące w ich posiadaniu wszelkiego rodzaju cenne zbiory i tym sposobem mogłyby powstać w Zagłębiu naszym muzeum, posiadające niejednego białego kruka z różnych dziedzin przeszłości naszej.

Sprawa godna jest uwagi i niewątpliwie, iż sejmik bełżyński z parostarostą na czele zainteresuje się ommawianją kwestją i pomoże do jej zrealizowania mając na uwadze obrębność i niechętność zagłady resztek cennych zabytków naszej przeszłości.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

25 Środa
Dzień Kalendarzowy p. m.
Intro Sylwestra op., Piotra.
Wsch. słońca 7.41
Zach. „ 3.53

Z TEATRU.

Teatr w Sosnowcu.

„Dzwonek alarmowy” poraz trzeci wystawiony będzie w nadchodzący czwartek po cenach zmniejszonych od 30 gr. do 3 zł

„Śmierć Okrzei” pod reżyserją Ksawerego Zawadzkiego będzie wystawiana w nadchodzący sobotę.

W niedzielę popołudniu i wieczorem — „Śmierć Okrzei”.

Teatr w Bełżynie.

Dziś w środę teatr sosnowicki wystawia w teatrze „Corso” świętą farag „Dzwonek alarmowy”. Początek godzin 8. Ceny miejsc od 30 gr. do 3 zł. Abonament ważny bez procentu.

Teatr Polski w Katowicach.

Dziś — premjera „Pieknej Heleny”. Czwartek — dla młodzieży szkolnej „Dziady”.

Piątek — „Pan nozełnik, to ja” po raz ostatni cenny 50 proc. zniżone.

Sobota — „Płynka Helena” (opera komedia).

„Płynka Helena” w Teatrze P. olskim.

Premjera opery komednej Ołtanbacha „Płynka Helena” która dowcip i przekomiczne sytuacje oraz piękne melodie, utrzymywały długo na repertuarze wielu teatrów Płynka Helena — królowa Sparty będzie Liliana Zmoratka, orszakowa soprannika naszej sceny Inna gólw na rolę gaję, pułabek (Parys), Ka wercycki (Kalchab), Puhalski (Menelaus), Podski (Agamemnon), Senowski Ajax B., Józefowski (AJAX II), Kopciuszowski (Achilles), Balski (Orast). Reżyserzówna dyr. Karbowicki. Operę prowadzi: cenny kapelmistrz Tadeusz Markowski.

Mnożna na grudzień.

Departament budżetowy Ministerium skarbu zawiadomił iżby skarbowe, że można dla upełnień urzędników państwowych na m. grudzień określona została w wysokości 43 groszy. Dodatek mieszkaniowy — jak w październiku.

Podział węgla dla bezrobotnych.

W inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyło się onegdaj posiedzenie komitetu zainicjującego się podziałem węgla, ostarowanego przez kopalnię Zagłębia dla bezrobotnych.

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele miast Sosnowca, Bełżyna, Dąbrowy, Zawłazda i Czładzi, starosta, Rady zgłędz, inspektorat pracy, PUPP i Funduszu bezrobotna, oraz głównego komitetu ratunkowego.

Ogólna ilość węgla, który ma być podzielony, wynosi około 29000 kor. Zadań bowiem nie nadeszły jeszcze w ilości, która ma być ostarowanego węgla następujące kopalnie: Ligizła, Orion, Jakob, Karol i Helena.

Komitet stanął na stanowisku, że węgiel rozdawanym będzie tylko bezrobotnym zonytym i kawalerom, utrzymującym rodzinę. Ze względu na dużą ilość bezrobotnych tej kategorii we wliczeniem Zagłębia, zawzięcie otrzymane węgiel dopiero wówczas, gdy z ogólnej ilości węgla pozostanie go jeszcze do podziału po zaspokojeniu potrzeb bezrobotnych w Sosnowcu, Dąbrowie, Czładzi, Bełżynie i okolicznych gminach przemysłowych.

W tygodniu bieżącym zainteresowane samorządowi nadeszła do komitetu wykazy bezrobotnych zonytých i kawalerów utrzymujących rodziny, już w ciągu tygodnia przyszłego kopalnie przgotują kartki, upowiadające do odbioru węgla. Przy podziale węgla wypadnie na bezrobotnego około 4 korcy.

Odczyt Edwarda Ligockiego.

Przypomniamy, że jutro w salł „Troadero” w Sosnowcu ceniony literat, Edward Ligocki, wiceprezes Zw.

ballerczyków wygłosi odczyt p. t. „Mussolini a wielka Italia”. Treść odczytu jest następująca: 1) Trzy lata temu a chwila obecna. 2) Rola bwojowników w odrodzeniu Włoch 3) Marsz na Rzym. 4) Dwa światy: liberalizm i faszyzm. 5) Król i dynastia. 6) Trzy fale rewolucji faszyzowskiej. 7) Walka z wrogiem wewnętrznym. 8) Metody organizacyjne. 9) System rządowy. 10) Faszyzm a komunizm. 11) Włochy a polityka wszechświatowa. 12) Włochy a Polska. 13) Członkostwo wstąpienia do ligi państwowej. 14) Dwa światy: liberalizm i faszyzm. 15) Odczyt zarówno w związku na temat, jak i na osobę prelegenta zapowiada się interesująco.

Krajowy materiał do brukowania ulic.

W ubiegłym poniedziałku odbyła się w gmachu województwa Katowickiego konferencja przedstawicieli szeregów samorządów z województwa Śląskiego, Krakowskiego i Kieleckiego oraz z udziałem delegata N. starosty rębni publicychny, im. Krzyskiego, celem rozpatrzenia projektu uruchomienia kamieniołomów andazytu w Kluczkowicach pod Czarostynem.

Na konferencji reprezentowane były wszystkie miasta Zagłębia.

W zgłoszeniu posiedzenia przedstawił kamieniołom województwa Śląskiego, na przewodniczącego zaproszono p. starostę Trzcińskiego.

Po wykładaniu odczytowanego referatu w sprawie ilości i jakości andazytu, znacznie lepszego i tańszego od wprowadzanych dotychczas materiałów brukarskich z Niemiec i Czechosławii, powołano komisję, która w tych dniach uda się do Nowego Targu i Kluczkowic, gdzie na miejscu zbada stan rzeczy i zbierze wszelkiego rodzaju materiał, potrzebny do przekazanego założenia spółki eksploatacyjnej.

Nie zwracać się do pośredników!

Bank gospodarstwa krajowego ogłosił, aby obywatela, chcący uzyskać pożyczki budowlane, nie udawali się do pośredników, którzy odnajdą ludzi wpływowych i tym sposobem wyłudzą pieniądze, gdyż Bank nie załatwia innych podań, jak tylko złożonych w specjalnym miejscowym komitecie i przez tenże komitet zgłoszonych.

Wszelkie koszty i procenty Bank potrąca po zrealizowaniu pożyczki, a naprzód żadnych zaliczek nie bierze.

Przysposobienie wojskowe kobiet

Zarząd Koła przysposobienia kobiet do obrony kraju w Sosnowcu komunikuje, iż dnia 25 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem w lokalu szkoły podstawowej im. Królowej Jadwigi (ul. Debliska 11) odbędzie się zebranie kandydatek na kurs gimnastyczny. Pania, które zapisały się na kursu przysposobienia, chcące zapisać się przysposobione są do przycięcia w celu umożliwienia terminu rozpoczęcia ćwiczeń.

O szkole زمینiczej w Zagłębiu.

W związku z obowiązkiem do kształceniem młodzieży w wieku pozaszkolnym i stwierdzeniem dużej frekwencji na wszystkich kursach wieczorowych, organizacje زمینicze w Zagłębiu mają zamiar zwrócić się do władz o uruchomienie w dzielnicach naszej odpowiedniej szkoły زمینiczej, dostępciej dla młodzieży rękodzielniczej wszystkich miast Zagłębia.

Oczywiście, w tej sprawie niezbędna jest pomoc samorządów i przy odpowiednim poparciu Magistratów łatwiej i prędzej możnaby sprawę zrealizować.

Poniżej w swoim czasie kwestje te poruszamy u szerszej publiczności w Bełżynie, nie jest wykluczone, iż przy pomysłach w rękach w tam miejscu możnaby wspomnianą szkołę uruchomić.

Nareszcie jest autobus

Wczoraj nareszcie rozpoczął kursować po Sosnowcu w kierunku Pogoń i Konstantynowa pierwszy auto-

bus. Na pozostałych liniach będą uruchomione autobusy w czasie najbliższym.

Wycieczka szkolna.

Przed kilku dniami uzwolniono I-go kursu miejskiego seminarjum nauczycielskiego w Dąbrowie wraz z profesorami, A. Chłapą i Butachem, zwiedzić podziemia kopalni „Flora”, gdzie dzięki uprzejmości zarządu kopalni zaszliśmy się z pracą górniczą i poznaliśmy tajemniczy świat czarnych diamentów.

Z racji tej p. prof. Chłapa skłamał za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie pp. inż. M. Mackiewiczowi, nadzycyterom: E. Barczewskiemu i P. Krzewińskiemu oraz sztygierom: J. Bargielowi, Cwierciańskiemu, Kociołkowi i J. Skulichowi, dzięki którym młodzież szkolna pozostała obcy jej dzał pracy i zdobyła wiele cennych wiadomości.

O bilaty mleczarskie w autobusach.

Posiewa w autobusach miejskich w Sosnowcu wprowadzono od chwili uruchomienia bilety mleczarskie, możemy udogodnienie to zachęcić wprowadzić także autobusy miejskie. Wobec tego frekwencja jest bardzo duża, wydobycie zaś w tym kierunku nie jest rzeczą łatwą i przyjemną.

Tego rodzaju udogodnienie byłoby z obopólną korzyścią i świadczyłoby, że właściciele autobusów liczą się także z potrzebami podróźnych.

Echa wypadku z Delahajem.

W związku z wypadkiem, któremu osądził nilegi samochod. Magistrat Sosnowickiego, odbyły się następujące szczegółowe. Samochód, jak wiadomo, należał do doktorze nr. 47 Dorozka i je ścachał dwie mieszkanki Królewskiej Fluty: Maria Sładkwa i jej córka Elżbieta. Doktorze uległa dość poważnemu uszkodzeniu. Koń otrzymał silne uszkodzenie i zginął.

Delahaj, gdzie podany zostanie szczegółowym oględzinom. Po saliegach chirurgicznych niewątpliwie powródzi do pierwotnego stanu zdrowia.

Ogólne zebranie „Liry” w Grodźcu.

(a) W ubiegłą niedzielę pod przewodnictwem p. J. Golebja odbyło się ogólne zebranie w art-stroju „Liry” w Grodźcu, na którym obszernie omawiano sprawę dalszego istnienia tej placówki kulturalnej. W wyniku dyskusji na ten temat zebrali jednogłośnie uchwalili wyznaczyć wszystkie siły w kierunku wznowienia działalności i w tym celu wybrano nowy zarząd, składający się z 7 osób, któremu powierzono niezwłocznie przygotować do utworzenia sekcji scenicznej oraz wszcząć starania o pozyskanie odpowiedniej osoby na dyrygenta chóru.

W końcu obecni na zebraniu wyznaczyli „Liry” stwierdzili, że w swoim czasie były obwiązane z drugim istniejącym chórem (obecnie Tw. „Jurczek”) za niebycie.

W poniedziałek odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego zarządu, na którym zarząd ukonstytuował się w sposób następujący: pp. E. Szaniński, prezes, W. Kąkolowski, wiceprezes, Fr. Bednarz, skarbnik, M. Pilarski sekretarz, W. Wójcik gospodarz, T. Przewłocki bibliotekarz, J. Golab kierownik kulturalno-oświatowy, E. Madrat rachunkowy.

Księga adresowa Polski.

W związku z pracami nad wydaniem pierwszej wielkiej Księgi Adresowej Polski, wydawnictwa „Towarzystwa Reklamij Międzynarodowego” dowiadujemy się, że wskutkiem trudności związanej z brakiem odpowiedniego materiału z wyjątkiem wschodnich termin ukazania się księgi został nieco przesunięty.

Zurównano prace redakcyjne, jak i druk księgi są w pełnym toku i na początku przyszłego roku ukaże się to dzieło, które obejmując wszystkie terytoria dzisiejszy syła gospodarczej

Polski. Jak nas poinformowano, zainteresowanie tą księgą w kraju i zagranicą jest obryzmie, co należy przypisać popularności ksiąg adresowych firmy „Rodolfi Moser”, na których tytuł księga ta jest ściśle wzorowana. 7827

Nowe ceny chleba i mąki.

Na wczorajszym posiedzeniu komitetu cenowego w Sosnowcu pod przewodnictwem wiceprez. p. Jarzy ustalono następujące ceny mąki i chleba: cena mąki 70 proc. wynosiła 32 gr., cena mąki 50 proc. 38 gr. Wobec tego cena chleba z pierwszego gatunku mąki została ustalona na 31

gr. za kg., a z 50 proc. mąki na 37 Groszy.

Cena mąki obowiązuje od dzisiaj, a cena chleba od jutra. Jednocześnie komunikują nam, że na przedostatnim posiedzeniu komitetu cenowego cena kilograma mięsa wulowego została ustalona na 1 zł. 20 gr.

Baconność, strażacy.

W nadchodzącą niedzielę o godz. 9 rano w lokalu „Lutal” przy ulicy Wesołej odbędzie się zebranie oficerów straży ogniowych okręgu sosnowickiego.

Za zarząd — Michael.

Budżet miasta a P. P. S. w Sosnowcu.

Słowo wstępne.

(C) Budżet lat końca pracodawcy gospodarki miejskiej. Mielci oni w sobie plan gospodarki w mieście na rok przyszły i jest podstawą w którą się musi liczyć Magistrat we wszelkich swoich poczynaniach.

Obecny kryzys gospodarczy w kraju zwrócił uwagę społeczeństwa przede wszystkim na kwestie oszczędności w wydatkach. Jest więc rzeczą najuczelniej zrozumiałą, że Rada miejska w Sosnowcu zastąpiła budżet miasta zarządzącego, a licząc obchadzono galeria świadczą, iż ludność coraz bardziej rozumie konieczność interesowania się sprawami nie tylko w tej chwili aktualnymi. Rozumiejąc wagę zagadnień budżetowych poświęćmy im dużo miejsca.

Ogniejadze pierwsze budżetowe posiedzenie miało miejsce 10 października w obecności psm: Tow. „R. Renard” Tow. Sosnowickiego, zartuzujących budżetowi szereg niewiadomych obowiązków podatkowych i wydatków.

W czasie posiedzenia na miejsce B. radnego k. szambelana Plenkiewicza został wprowadzony r. Zemla.

Œtury.

Preliminarz budżetu zwyczajnego na rok 1926 dzieli się na 7 działów: 1. W dziale I administracja ogólna przewidziano są następujące wydatki: Rada miejska—13943 zł, biuro godyne—502 962, biuro gospodarcze—106 491 zł, biuro finansowo-podatkowe — 12500 zł. Razem 635 898 zł.

Data podawaliśmy i mierności: rocznie drogowa—555 750 zł, plantacje, mienictwo i różny tony—61 445. Razem 618 685 zł.

Datał zrealizacja: szkolnictwo powszechne—252 516 zł, szkolnictwo do kształcenia iświaczenia—233,099 zł. Razem—485 616 zł.

Datał zrealizacja: zdrowie publiczne—85 133 zł, zrealizacja—177 560 zł. Razem—232 693 zł.

Opieka społeczna: opieka w zakładach—45 818 zł, pomoc dorozna—348517 zł. Razem—394 335 zł.

Bezpieczeństwo publiczne—171 530 zł, świadczenia dla państwa—37 690 zł. Razem—209 220 zł.

W dziale 6mym na zakup inwentarza przewidziano—34 100, na spłatę długów—121,617, 62 gr. Razem 205 717 zł. 2 gr.

Ogółem dochód w budżecie wyznaczalym na rok przyszły wyraża się cyfrą 2 810 375 zł 62 gr.

W wyliczone z dochodu z majątku miasta, opiat, podatków i różnych wydatków budżetu zwyczajny przewidywano 2 991 480 zł 62 gr.

Ogółem nadwyżkawy: z o ch 6 2 613 000 złotych, 2 431 895 zł.

Ugólny więc budżet za rok przyszły zamyka się cyfrą 5 423 370 zł 62 gr, czyli około 3 milionów więcej, niż dawniej.

Po zreferowaniu budżetu przez referenta r. Litewki przystąpiono do dyskusji zasadniczej.

Około 100 zł podatku na głowę.

Pierwszy zabral głos radny poseł Knothe. Po podjęciu głosu podatków na liczbę mieszkańców oraz po dotowaniu podatków państwowych i to wypadło w Sosnowcu na mieszkańca około 100 zł.

W okresie kryzysu gospodarczego, zostają w przemyśle i w czasie przerobienia należy wystrzegać się jakiegokolwiek idące oszczędności. Mówca przeciw-

stawia budżetowi miejskiemu budżet państwa, który ma przewidywać będzie znacznie okrojony. W państwie odezwę 12 zł. na głowę. Czyż więc możliwa jest rzecz, aby w takich warunkach można było śladzić się do podatku? Budżet miasta Sosnowca jest stanowiący za wysoki.

Drugim z kolei przemawiał r. Wolf. Powołując się na w. w. w. r. Knothego, mówca zaznaczył z naciskiem, że sumę 100 zł podatku, orzadzającego na mieszkańca m. Sosnowca należy pomnożyć przez 5, z tym bowiem osąd składa się przeciętnie rodzina. Zatem jeden pracujący członek rodziny będzie musiał płacić około 500 zł podatku rocznie.

Nie wolnają się znośnied, że Sosnowiec nie jest wyspą oddzieloną od morza od świata. Tę samą lutal uchwalił, co uchwalać nie musi się odbyć w taki, czy ino sposób na całkowite koszty gospodarzy w całym kraju.

Radny Michael: podwyższenie podatków, powiększenie budżetu w okresie kryzysu i bezrobocia jest absurdem gospodarczym, który powiększa bezrobocie, nie można powiększać wydatków, są one bowiem przyczyną bezrobocia. W takich warunkach dziwidle do tego, że zmniejszyć będzie miasta pracować na większość będąca bez pracy. Mówca rozumia, że udział sil w Radzie miejskiej jest tego rodzaju, iż wywoływa go o głębiej powiększenie wydatków, są świadomy jednak niebezroczestwa, cnie się w obowiązku zwrócenia uwagi Rady na smutne rezultaty, jakie pociągnę za sobą nadmierne podwyższenie budżetu miejskiego.

Bronił budżetu miejskiego i awnik p. Kenja. Przedstawiciel Magistratu zdał sobie sprawę z dolegliwości kryzysu nie godzi się jednak z tem, by właśnie Sosnowiec miał pierwszy dać przykład oszczędności budżetu.

Argument ten słyszysz z ust lawnika p. Kenja już po raz drugi. Argument nie jest przekonujący, bo jeśli i zdanie b. premiera Urańskiego, budżet rodziny jest podjąwszy budżet państwa, to lempardziej jest nim budżet staliuszanego miasta i brak tylko oszczędności w takich wydatkach, w ten, czy ino formie, musi się znaleźć miejsce na gospodarce społecznej. Zresztą musi przecież ktoś zacząć oszczędzać.

Przemawiają jeszcze radni: Unke, Anzory, Lebecki, Pawełek, Wolf i Michael.

Z niewielkimi wyjątkami dyskusja była utrzymywana na wysokim poziomie. Zarówno ze strony państwa, jak i P. P. S. (pp. Kenja i Unke) nie padło ani jedno słowo, któreby mogło świadczyć o braku zrozumienia dla wartości budżetu w gospodarce miejskiej.

Za duże wydatki.

Po dyskusji szczegółowej nad budżetem przystąpiono do zastępowania się nad poszczególne pozycjami. Wniołaki w sprawie zmniejszenia niektórych pozycji w dziale administracji ogólnej referował r. inż. Michael.

W wywodach swych referent doszedł do wniosku, że dwóch pracowników w kancelarii Rady miejskiej nie ma co kierować. O niedawna była jedna wólppracowniczka i to najzupełniej wystarczało, obecnie przyjęto jeszcze sekretarza z pomocą strażnika. Należy natomiast wystrzegać się skracania etatu sekretarza kancelarii.

W innej pozycji proponowane jest w budżecie stanowisko drugiego wiceprezydenta. Wskutek tego zarząd miasta kosztowałyby 4 300 zł. Wtedy dawniej koszt ten wynosił 95 000 zł. Stanowiska drugiego wiceprezydenta jest zbędne, jeden wystarczy. Śład obecnego Magistratu i to koszt powiększony stanowiskiem lawnika-decepcanta.

Wydatki reprezentacyjne miasta wyniosłyby 2000 zł., obecnie 5000 zł., wydatki członków zarządu miasta dawniej 4000 zł., obecnie 6000 zł. Pozycje te należy zmniejszyć. Za zastępowania w urzędowaniu dla pracowników miejskich Magistrat proponował w budżecie 4 800 zł. Dla czego komisja skarbową podniosła tę pozycję do 6000 zł? Czyżby lepiej było zredukować tę zastępowanie, niż bogobędni administrator—Magistrat? Należy też pozycji przywrócić wyśokosć, proponowaną przez Magistrat.

Na czym zrobiono oszczędność?

Głęboką przyczyną oszczędności wywołał w tym, który przewidziano obniżenie d. Ligi obrony powietrznej państwa Z preliminarza budżetu widać, że zarząd miasta proponował dla tej organizacji 2 500 zł., a komisja skarbowa o większości socjalistycznej sumę tę zmniejszyła do 1000 złotych.

W tym znamy bliżej motywów tej bolesnej redukcji. Jedno tylko krótkie zdanie, które pada z łewej strony Rady tomaczy nam wszystko: — Bo to są wojsko.

Zmniejszenie subwencji dla L. O. P. F. jest jedyną oszczędnością w budżecie. Z tego powodu referent r. Michael wzywa do podjęcia i podjęcia naciskiem awneja wopłodnicie i za.

Szukajcie Delahaja.

W dalszym ciągu referent zwraca uwagę na niewykoły wyakoi koszt utrzymania osławionego Delahaja. Budżet przewiduje na ten cel aż 8 000 zł.

Mówca zwrócił uwagę na obliczenie, że w związku z nabyciem samochodu zmniejszą się wydatki na konie. Tymczasem prócz Delahaja tak, jak wiadomo, utrzymywane są nadal na dwajdy 2 pary koni. Ogółem na utrzymanie środków komunikacyjnych budżet przewiduje dużą sumę 15,310 zł. Jest to stanowiący za dużo.

W zakodowaniu referent r. Michael wzywa do podjęcia i podjęcia w budżecie ino jest uwaga na sumę spłaty Delahaja. Nikt dotąd nie wie, ile owo auto kosztuje. R. Michael wyraził obawę, że być może suma długu delahajowego ukryta jest w tych 8000 zł. przeznaczonych aby to na utrzymanie auta.

Referent r. Wolf i feliet magistralicj pida uwagę, że spłaty są schowane, ale w inoim miejscu.

Przy tej okazji nauwa nam się następujące porównanie. Znanę są osągort z uw lamigłowi obrzkowke. Na obrzku takim jest namowawna całkiem niewłona łaczka, na niej pasają się krowki, a w końcu brak pastwiska, iż obrzkiem iżdno napis: — Szukajcie pastucha! — Takiej lamigłowie trzeba się przyglądać z tej i owej strony, a wóczas okaze się, że pędz drzewa na obrzku — to nogi, galczę—to ręce, a kawatek pulego miejsca między drzewami—to głowa pastusza. Osi lamigłowa rozwiązana, trzeba tylko oglądać ją ze wszystkich stron.

Taką samą lamigłową jest w paowym stopniu i budżet miejski. Napis pod nim winien brzmieć: — Szukajcie Delahaja!

Na wywoły r. Michaela odpowiedzi rad. Pawełek i Unke, popierali walczyć w sprawie podwyższenia budżetu. W tym zakończono pierwsze posiedzenie budżetowe.

Działalność posłanctwa.

Dziś odbył się drugie posiedzenie komisji, na którym ogólnie rozpatrywano budżet miejskiego na rok 1926.

Będą poddane pod głosowanie wnioski r. Michaela dotyczące działy administracji ogólnej, poczem rozpatrywane będą w szczegółach najwazniejsze działy budżetowe.

ZYCIĘ PRZED SĄDEM.

Bezczelny smarkacz.

Zdawa wiadomo, że wszelkiego gatunku handlarze z Modrzewskiej starają się przy każdej sposobności ominąć przepisy obowiązujące, a policjantów, których zwracają im na to uwagę, oburzają mruczkami, albo czasem i obrzuca szpetnym słowem, co w rezultacie ma taki skutek, że właściciel niepowściągliwie zgry polenięcy zostaje do odpowiedzialności sądowej, jak np. Fizek Kurlenda, handlujący wraz z matką starą i nową, odzieżą.

W maju 1923 r. posteronkowy pol. państw. Antoni Bielaś, pełniący służbę na ul. Modrzewskiej, zauważył, że Kurlendowie handlowali w godzinach zakazanych, wobec czego wszedł do ich sklepu, prosząc, ażeby zamknęli za siebie.

Butny żydziak nie tylko nie zastosował się do uwagi stróża ładu społecznego, ale nazwał go lapownikiem, zaczynając na całe gardło, że 10 milionów marek stracił, a policjant nie będzie stał na ulicy Modrzewskiej.

Trocznogłowy młodzieniaszek nie wie zapowiedzieć, że polska policja dotąd nie spłamiła swego moduru i dumna być może, że go nosi, to też nie można go bezkarnie znieważać.

Sąd pokoju w dniu 23. października skazał Kurlendę na 25 zł. grzywny. Lek.

Z Sądu pokoju.

Za kradzież kartofli.

M. Strzywicki ukradł gdzieś kartofle, a ponieważ nań się przenieć ich do domu, odsprzedał w swemu znajome mu Józefowi Urbanowi, a którego znowu pała policja, odwołując się do tego, że nabył produkt i skierowując sprawę na drogę sądową Urban został uznawany, a Strzywicki będzie rozmyślał nad poprawą przez 2 tygodnie w areszcie.

Patent na 4 puste ślany.

W r. 1923 pan Abram Goldberg prowadził intrygant handelek lokodłową w 1924 zlikwidował cały interes, z pólk akcybowych kazał porobić skrzynki na węgiel, żeby się drogiecenne deski nie zmarażyły, a tu w kwietniu b. r. wpada doń p. Leopold Sitko, kontroler Urzędu skarbowego i każe mu wykupić patent.

Na co? Rozbójstwo na równe drogi wleciemy sądu...

Jak wynika z zeznań świadków Anatol Radzickiewicz (l. 29), Estery Baitner (l. 42) i Jakóba Richterę (l. 29), Goldberg będzie wykupował świadectwo przemysłowe chyba na każde 4 ślany swych apartamentów, cały bowiem handelek, jak się wyżył, rzekło zlikwidował oddawa.

A może i na to trzeba patent, bo sprawa została odroczone, a wniosek przedstawiciela Urzędu skarbowego, kłopotliwieca do czasu powołania nowej sekcji świadków.

Na ile odstępowania konc-sji.

Pan Stanisław Czerwik miał najszerszy zamiar stać za ladą i handlować piwkami, ale, że to w czasach niedziwnych, lepiej było zgłosić powieść się niż starać o pozwolenie, przeto zwrócił się do niejakiego Teofila Chudziaka o udzielenie mu koncesji.

Zapłacił mu ucieczkę, jak Pan Bóg przykaże 100,000 zł. w pieniądzu polskich i miał jeszcze dopłacić 5,000, gdy o sroku przekonał się, że koncesyjka jako szlachawka można w najbardziej sprzyjających okolicznościach zapłacić sobie łatwą od pieca.

Skandal, lament, dochodzenie prowadzone przez funkcjonarza i wniosek przedstawiciela Urzędu skarbowego i oto Teofil Chudzik skazany został na 1 miesiąc aresztu, jednak na miesiąc amnestyi waręć to orarowano mu.

O kradzieży węgeli.

Patrol policji przechodzący około godz. 4-jej rano przez pola za Pogonia zauważył 2 osobników, mogących wędli-

na plecach. Zatrzymano ich, a ponieważ nie zapierali się bynajmniej, że węgiel skradli z węgeln, sflano protokół.

I oto jeden z nich, kilkakrotnie rezydowałista Antoni Działka skazany zo-

stał na 1 miesiąc aresztu, drugiego je-dnak niejakiego Pietranka nie dosięgła karząca ręka sprawiedliwości, wyjechał bowiem do Francji. Lek.

Budżet Sejmiku olkuskiego.

Na posiedzeniu Wydziału powiatowego w dniu 18 b. m. odbył pod przewodnictwem p. starosty Staniłowa skiego, rozpatrywano dodatkowy budżet na rok bieżący. Uchwalono wydatki: do wypłacenia sumy z 242.417 91 jako pozostałości z roku 1924 na następujące pozycje: utrzymywanie dróg, zasiłek, sub-sydia, udziały w budowlach, zwroty pożyczek i repartycje na rzecz gmin; na popieranie rolnictwa z 68 136; na spłatę długów z 118 637; na wydatki nieprzewidziane z 956 25; na wydatki nadzwyczajne z 151.395 07. Pozycja do chodów stanowi: pozostałość z r. 1924 do potrącenia z 248 523 58; dochody, zwyczajne, a mianowicie: dochody z własnego majątku z 900 00; dodatki do podatków państwowych z 59 845 09; podatki samodzielne z 10 236 56; zwroty przez gminy pożyczki niewale złotych 20 000; różnie z 1 900; dochody nadzwyczajne: legaty i pożyczki z 239 136

Dodatkowy budżet w wydatkach i dochodach wyraża się w cyfrze złotych 580 541 23, przyczem należy wyrazić pokręcieli, że dodatkowy ten budżet absolutnie nie nakłada nowych ciężarów podatkowych na mieszczków powiatu.

W dniu 30 listopada r. b. odbędzie się posiedzenie Sejmiku w burze Wydziału powiatowego z następującym porządkiem dziennym: Odczytanie protokołu posiedzenia Sejmiku z dnia 22 X r. b.; wybór członka Wydziału powiatowego do Komisji drogowej i inaych; sprawozdanie rachunkowe za czas od 11 do 31 X; uchwalenie budżetu dodatkowego na rok 1925 bez nakładania nowych ciężarów podatkowych; statuty i uchwały na 1926 r.; zaciągnięcie pożyczki 5 letniej z 6 000 na urządzenie szkoły rolniczej w Trzyńcaju; polecenie warsztatow-ktawichich że spółka kłacka „Prądnik” w Świątowie; komunikaty, wolne wolności.

ZYCIĘ GOSPODARCZE.

Handel polsko-sowiecki.

Według danych urzędowych handlu polsko-sowieckiego w pierwszym półroczu b. r. dał wyniki następujące: Przychód przedwzrostem wartość 5 7 mil. zł. wobec 12 mil. zł. w analogicznym okresie r. ub. Wartość wywozu wynosiła 16 4 mil. zł. wobec 6 8 zł. w r. ub. Różnicę, jakże znaczną pomiędzy danymi statystycznymi polskimi a niedawno ogłaszanymi sowieckimi tłumaczyć należy wpływem handlu nielegalnego przez zieloną granicę, na po-

szczególne prace statystyczne w obydwo państwach. Według opinii rzeczoznawców obroty handlu nielegalnego z Rosją w okresie sprawozdawczym przekroczył przysiadymie dwukrotnie obroty legalne, jak widać z przytoczonych cyfr obrót ogólny polsko-rosyjski stanowił nam za okres sprawozdawczy największe saldo czyste po Rumuni, bo 10 6 milionów złotych wobec 5 5 mil. zł. w okresie styczni-czerwiec 1924 r.

Starania żydowskie o kredyt w Ameryce.

Znany pisarz żydowski Szalom Asz wszczął w Ameryce szeroko zakrojona akcję na rzecz finansowego poparcia żydów polskich. Chodzi o zebranie 30 milionów dolarów, potrzebnych do poparcia żydowskich instytucji kredytowych, jak również o założenie szeregu placówek gospodarczych opartych na solidnych podstawach materialnych i mających celu podniesienie zdolności produkcyjnej drobnego kupiectwa żydowskiego.

Szalom Asz zamieścił w żydowko-amerykańskiej prasie szereg artykułów, utrzymywanych w formie odezw do braci „po tamtej stronie oceanu”. Wspominały pisarz odrębnie odczucie z żydowskimi potentatami w Ameryce, do któ-

rych uzyskał wszelkie pozytywne obietnice. Przykre jednak dytonawa wywołują momenty polityczne, przebiegające w jasnkawy sposób z niektórymi artykułami.

P. Asz mianowicie nawiązując do sytuacji ekonomicznej żydów polskich zarzuca rządowi polskiemu prowadzenie tendencyjnej polityki ekonomicznej w stosunku do żydów i lekceważenia zawartej ugody.

Pamiętać należy, iż żydzi polscy zajmują dominujące stanowisko w życiu gospodarczym Polski, a więc nie dziwnego, iż kryzys ekonomiczny odbił się na nich dotkliwie, jako na elemencie wybitnie handlowym.

Kronika gospodarcza

Produkcja brykietów w Polsce. We wrześniu r. produkcja brykietów węglowych na Górnym Śląsku wynosiła 11 972 tony. Ze tej ilości rynek górnośląski pochłonął 672 tony, resztę zbyło w pozostałych częściach Polski, z czego 5 809 ton przypadło na Kongresówkę razem z kresami w zachodnim, 1 350 tony na Miastolepę i 2 174 tony na Pomorzę śląskie i Pomorzę. Głównym odbiorcą brykietów są koleje żelazne wszystkich województw, których spożycie we wrześniu wynosiło 10 093 tony. Sprzedano zagranicę 450 ton. Do produkcji brykietów zużyto 11 870 ton węgla kamiennego.

Wystawa państwowa w Warszawie. Wystawa państwowa urządzona w Warszawie specjalnie wywarę, przystawiona dla poparcia wymiany towarów między Palestyną i Polską. Wystawa ma być otwarta około 1 grudnia i posiadać będzie specjalny dział polski, w którym mają być wystawione towary, mogące liczyć na zbył w Palestynie przyjeźdźców krajach. Organizacja działu tego

budetowego obciążenie z tytułu podatku, bez uwzględnienia na głowę ludności w Polsce wynosił ma około 13 zł.

Gielda warszawska.

Warszawa, 24 listopada.

Nowy Jork — 6 80
Dolar — 4 80
Londyn — 33 8
Praga — 20 24
Paryż — 26 47,7
Wiedeń — 95 25
Włochy — 27 7/2
Belgia — 50 95
Szwajcaria — 131 66
Holandia — 274 95
Sizobank — 182 87
Polityczka złota —
Polityczka dolarowa —
Polityczka kolejowa —
Polityczka konwersyjna —

Kronika Zawiercia.

Po skończonej lustracji Magistratu

Trwająca od kilku lat chaotyczna gospodarka miejska zmieniła ostentacyjnie władze nadzorcze do przeprowadzenia lustracji.

Zgony były do przewidzenia, że tego rodzaju kontrola władz zwierzchnich nie da wyników dodatnich. Po przybyciu na miastec lustratorzy Wojewódzcy, w osobach dr. Serafini i p. Juriewa, rozpoczęli swe urządzenie przebadaniem, a następnie zawieszaniem „wiceprezydenta” p. Bogdaniego w urzędowaniu.

Następnie przystąpiono do masowej lustracji poszczególnych wydziałów, która trwała kilka dni. W ostatnich dniach obiegłego tygodnia zabrano działalczo wydziału budowlanego i na tym lustratorzy skończyli swą pracę. Odpowiednie protokoly wraz z wnioskami zostały przedłożone p. wojewodzie, który odpowiednio sprawie naszego Magistratu rozstrzygnie. Dziś możemy, jako już zreszta wspomnieliśmy, powiedzieć, że obecny zarząd miasta jest w dalzym ciągu pod znakiem zapytania.

Ogół społeczeństwa miejscowego również oczekuje z niecierpliwością realnych wyników z przeprowadzonej lustracji, zdaje sobie bowiem sprawę, że podobny stan w gospodarce miejskiej trwać na dalszą metę nie może.

Ze Związku ludowo-narodowego.

W ubiegłą sobotę odbywalo się zebranie członków Związku Ludowo-narodowego w Zawierciu, na którym wybrano zarząd, w skład którego weszli prezes J. Pasierbiński, wiceprezes A. Ciecimowski, sekretarz M. Piaskowski, skarbnik E. Stepan, członek zarządu K. Krawczyk, jako ławnicy-dzielnicy weszli pp. L. Brynkalski, S. Przyborski, Ign. Piotrowski, J. Kubiński, B. Stalczyński, J. Kubiński, St. Hubicki i Jan Gut z Mzygłodu. Następnie uloszone listy członków, których zapisało się około 100 osób. Postanowiono, że członkowie zarządu i ławnicy na następnem zebraniu przystąpią do listy nowozapisanych przez siebie członków. Zebranie zarządu odbywać się będzie we wtorek każdego tygodnia. Następnie zebranie wyznaczono na wtorek 1 grudnia w lokalu prezesa p. Pasierbińskiego.

Z Okręgowego Towarza rolniczego.

Okręgowy Towarzystwo rolnicze rozpoczęło cały szereg 6-dniowych kursów rolniczych w poszczególnych wsiach.

Dotychczas takie kursy odbyły się już w Siemoni i Markowicach. W bieżącym tygodniu prowadzone są w Szczęwie. Dotychczasowa ilość zgłoszeń na urządzenie kursów jest dość liczna.

Kursy takie będą prowadzone do dnia 1 kwietnia. Kierownictwo kursów spoczywa w rękach instruktora Okr. Tow. roln. pp. W. Stocianka i K. Roman.

Z całej Polski.

Parcelacja we wschodniej Małopolsce.

Według informacji Urzędu ziemskiego we Lwowie odbywające się w drodze wyjątku parcelacje rolnicze w osiedlonej do końca 1924 roku 114878 hektarów, przyczem w parcelacji wzięto udział 22,213 Polaków, 12,674 Rusynów i 209 żydów.

Parcelacja między Rusinów była kałna. Gospodarze ruscy dokonywali ziemi dla zagrążenia swych gospodarstw. Natomiast parcelacja Polaków miała się przebiegać w innych części Polski. Jeżeli przyjmemy, że takich przedchodnich parcelacji było 20,000, dojdziemy do cyfry 100,000 Polaków, którzy w przeciągu lat siedmiu, licząc w ten rodzinny gospodarzy, zasilił powzięnie żywo polski we wschodniej Małopolsce.

Zadziś a służba w wojsku.

Patrol baon KOP wysłany nad granicę sowiecką w obrębie pow. Nieświeżskiego nakazał się w okolicy Dulek na przechodzących z Polski do Rosji mężczyzn w wieku poborowym. Wystraszili, w liczbie 60 osób aresztowano. Byli to prawie wyłącznie żydów. Po sprawdzeniu tożsamości okazało się, że aresztowani należą do rocznika 1904. Narazie odstawiono ich do eksportury politycznej w Nieświeżu, zwadami jednocześnie władze wojskowe.

Krwawy dramat miłosny.

Ogładził wieców w warszawskim domu akademickim przy ul. Grzegorzkiej 39, student Uniw. warsz. wydziału medycznego, Włodzisław Wyganowski, aży ziemiańska—dwukrotnie strzelił do swojej doś młodej kobiety—żydówki lat około 22. Raniąca wybiła na korytarz, tymczasem W. trzeci wystrzał skierował we własną stronę, padł trupem na miejscu. Kobiółkę przewieziono w ciężkim stanie do szpitala Dr Jezusa i choć jest przytomna nie chce wyjawić swego nazwiska, ani innych danych, dotyczących jej osoby. Wiadomo tylko, że W. nazywał ją Gucia.

Zawichost będzie miastem

Stara i historyczna osada Zawichost w pow. Sandomierskim, stanowiąca obecnie gminę wiejską, zostanie zaliczona w poczet miast Rada ministrów bowiem na jednym z ostatnich swych posiedzeń postanowiła, że z dniem 1 stycznia 1928 r. podnieść Zawichost do godności miasta. W związku z tem postanowieniem Zawichost w wykazie miast Rapiłitej zajmuje 180 miejsce.

Bohaterski zawód (Praca narków).

Jednym z najcięższych, najniebezpieczniejszych zawodów, jakie w ogóle istnieją, jest praca narków. Nawet w najlepszych warunkach, kiedy przy pracy dobrze funkcjonują, nurek nie długo może pozostać pod wodą i dostaje się, wyciągnięty lina, na powierzchnię zmęczony i często do ostata wycieńczony.

Dlaczego? W normalnych warunkach człowiek, przebywający na ziemi, ma na każdym centymetrze kwadrata swego ciała ciężar słupa powietrza, wynosiący przeszło 1 kilogram (do kładnie 1 kg. 033). Nie uczuwa go gdyż organizm jego zawiera w swoich tkankach również powietrze, które jego ciężarowi jako równe pod względem wielkości, znosi ciężar powietrza otaczającego zewnątrz.

Zagłębiając się na 10 metrów w wodę, ciało człowieka jest wystawione na ciśnienie 2 atmosfery. (Jedna atmosfera to 1 ciężar 1 kg., pocho dzi od ciężaru 10 cto metrowego słupa wody, druga atmosfera od słupa powietrza, ciśnienie 100 metrów ciśnienia to każdy centymetr kwadratowy ciała wynosi już 11 atmosfer. Nurek, aby zrównoważyć to

Zyd-zabójca przed sądem.

Epilog miłosnej tragedii.

Dnia 23-b. m. w okręgowym sądzie lwowskim rozpoczął się drugi obóz procesu Steigera sensacyjny proces ze względu na podłoże przestępstwa.

Oskarżony jest Pienka Mangot o zastrzelenie 10 sierpnia r.b. dwóch siostr Adeł i Sabiny Zwierling recte Flisser.

Tym, na którym rozegrał się ten dramat, była miłość Mangota do Sabiny Flisser, która, aczkolwiek pokochała Mangota, jednak nie mogła znieść jego żona, gdyż za rodzicę żalił się i żył przesiadki przed taborem narzeczonemu, była za ją ze kogo innego zamał nie wydadzą.

Narzeczoną ów, nazwiskiem Gulka wyjechał do Ameryki i atamtąd listownie domagał się dotrzymania przez rodziców Sabiny przysięgi. Flisserowie odmówili oddania ręki pięknej Sabiny Mangotowi.

Nie strząsnął odmowa Mangot starał się w dalszym ciągu o względy

ukochanej. Używał ją, jak zernal na dźwięk której rozmarła. Później Sabina Flisserówna skrzyła się, że nadużył jej zaufania i unieszczęśliwił ją. Mangot miał jedną tylko odpowiedź: "Ożenię się z tobą". Sabina zgodziła się na małżeństwo, a wobec oporu rodziców miała parę miesięcy plan odejść do Palestyny.

Na przeszkodzie niepodziwianie stanął krach finansowy Mangota. To go doprowadziło do rozpacz. W podrażnieniu schwył rewolwer i woadził przez okno do mieszkanca Flisserów strzelił najpierw do brata Sabiny, który na szczęście chwila. Mangot wadził pokój Flisserów i najpierw zastrzelił Adele a potem Sabinę Flisser. Adele zastrzelił jak zernal przez pomysłkę.

Mangot przyznał się do popełnienia zbrodni i oświadczył, że działał pod wpływem silnego wzruszenia, nie mogąc doczekać się upragnionego związku małżeńskiego z Sabiną Flisser.

Szczepionka przeciw gruźlicy.

Sensacyjne odkrycie na polu walki z największym wrogiem ludzkości.

Z Paryża nadchodzi wiadomość, że znany paryski bakteriolog Calmette wyznalazł nowe srodek przeciwko gruźlicy. Nieszkodliwą nową szczepionkę jest udowodniona. Dotychczasowe wyniki przeszło tysiąca szczepień wypadły nadzwyczaj pomyślnie.

Jednocześnie z Bacceloni nadchodzi wiadomość o nowych odkryciach bazylogów bakteriologii, Ferrera, który zdobył silną zwiatwę w swego studia nad gruźlicą. Profesor Ferran stwierdza, że odkryty przez Roberta Kocha w 1882 roku baktery gruźlicy nie jest jednolitym, ale zmiennym zarówno w swoim wyglądzie, jak i działaniu. Hiszpańskie mu bakteriolog udalo się ustalenie do tego stopnia przystosować gruźlicę baktery, że nie zachował nic ze swich charakterystycznych cech i wiadomości. Staje się on podobnym do grupy wiele rozpowszechnionych baktery przewanie dla człowieka nie szkodliwych i które tylko w specjalnych warunkach mogą, niemym wpływ na organizm wysyierać.

Jak z jednej strony nieszkodliwe to bakterie mogą się rozwijać w bakcyla gruźlicy, tak z drugiej strony z tamtych bakteryi stosunkowo niewielkich może rozwinać się bakcyla Kocha Skonstatowanie tego faktu otwiera zupełnie nowe perspektywy dla terapii gruźlicy.

W każdym prawie organizmie ludzkim już od najmłodszych lat dziedziczą wiryja się owe zrazu nieszkodliwe bakterie, które potem w pewnych warunkach przekształcają się w bakcyle Kocha.

Zdaniem Ferrana srodekmiem zapobiegawczy przeciwko rozpowszechnieniu gruźlicy byłyby masowe szczepienia, podobnie, jak przeciwko ospie. Szczepienia takie, dokonane w pewnym szpitalu dziecięcym w Buenos Aires daly zadziwiająco rezultaty. Okazało się, że w przeciągu roku śmiertelność zniżyła się o 50 proc., a żadne ze szczepionych dzieci nie umarło na gruźlicę.

Chcesz uniknąć bankructwa — nabywaj towary wyłącznie krajowe.

Ze świata.

Autor Gulliwera-baskierem.

W roku przysyłam Anglija będzie obchodziła uroczystości 200 tu rocznicę ukazania się „Podróży Gulliwera”. Dnia 29 października 1745 r. zgonił J. Swift w Irlandji na pamięć popularną opowieść w Anglii książkę satyryczną w kwestii... inlacji. W książce tej p. t. „Zapiaski tkacza”. Swift zwalczał szkodliwą jego zdaniem emulję pieniądzy papierowych. J Swift założył w owym czasie kryzysu bank filantropijny, który pociążył bezpotoczno stony do wypracości 10 funtów sterlingów każdemu obywatelowi mogącemu się wykazać posiadaniem rzemiosła, zawodu lub talentu. Termin zwrotu pożyczek określany był zgodnie z sytuacją majątkową dłużnika. Podobno Swift stracił niezliczoną tylko część wyłożonych pożyczek.

Doniosłe odkrycie.

Jak donoszą z Londynu, dr. Midleton, zasłużony uczonej i posiadacz nagrody Nobla, zawiadomił Amerykańską Narodową Akademię, iż odkrył nowe promienie o niezwykłej sile, przebijające nawet twardy jak najbardziej nieprzezroczyste i najbardziej twarde. Siłę tych promieni określa się, jako sto krotnie przewyższającą siłę najsilniejszych dotychczas znanych promieni.

Śmierć malarza polskiego w Nowym Jorku.

W tych dniach zmarł w Nowym Jorku polski malarz, Jan Chelmeński, który bataliata, który talent swój poświęcił przeważnie upamiętnieniu i oświetleniu dawnych wspomnień i tradycji wojska polskiego. Prócz tego malarował konie, sceny polowania i wyścigi. „Przełazdka po Hydeparku” i „Widok z ratusza (Spacer nad morzem)” historyczne („Powrót Napoleona z pod Moskwą”, „Hrabina Cozel na polowaniu”). Jan Chelmeński urodził się w roku 1851, kształcił się w Warszawie i Monachium, duży czas przebywał w Ameryce, następnie osiadł w Londynie, pod koniec życia przeniósł się do Nowego Jorku, gdzie zmarł przed kilku dniami.

Fabryka kapeluszy w Turcji.

Wobec zaprzestania noszenia fektów i zaprowadzenia kapelusza istniejące obecnie w Turcji wielkie zapotrzebowanie na kapelusze. Jedną z firm koncernu popoliwalskiego zam sra z tego powodu założył własną fabrykę kapeluszy i już zamawia odpowiedzialnie maszyny.

głęboko nie opuszczaj się. Lambert z pomocą długotrwających prób i ćwiczeń, opuszczając się coraz niżej, przyczynił się do tego ciężkiego zadania i dopiero, gdy udało mu się osiągnąć głęboką na 35 metrów, wystrząsnął 20 młotów, gdzie spoczął wad kadłub zatopionego okrętu. Po sześciu miesiącach dopiero zdołał wydobyć z 10 skrzyń ze sztabami złota. Pozostałych dwóch z powodu wyczerpania nie podejmował się wydobywać. Na jego miejsce zaangażowano nurka Anglika, Testera, którego po 20 minutach wydobył z wody martwego. Dwa następni nurkowie podzielił smutny los swego poprzednika.

Nurek Erstarbe cięższy się również światową sławą. Jemu to udało się wyłowić z zatopionego w głębokości 52 metrów statku „Skyro” (przy Cap Finistere) prawie cały ładunek sztab złota wartości przeszło 2 milionów franków, a pracą tego o tyle była uciążliwa, że musiał aby się dostać do skarbca okrętowego, rozszarżać dynamitem jedną część statku.

Nurek James Hoper zdołał osiągnąć 60 metrów głębokości, nurek Drillisobak, z marynarzki Stanów Zjednoczonych Ameryki pło, opuścił się na 83 metry w morzku głębokim. Ostatni wspomniany nurek należał do specjalnej szkolonej ekipy nurkowej w Zjedn. Stanach Ameryki, która szkolenie polegało na

ćwiczeniach w wysokich rezerwoarach z wodą i posiadających jedną ścianę szklaną dla obserwacji odbywających się prób.

W najpóźniejszych czasach nurkowienia, dzięki udokonałomom w przyrządach nurkowych osiągnęta coraz większe głębokości. Z posród różnych typów aparatów nurkowych, najdoskonalszy z nich jest tak obmyślony i skonstruowany, że nurek nosi go na plecach, jak torister, a dostarcza mu on automatycznie tlen, wydobycia zepsute powietrze, oczyszcza je i napowrót wprowadza gotowe do oddechu.

Jeżeli dodamy, że do armatury tej załączony jest telefon, którym nurek przebywający w głębiach wodnych może się porozumiewać z swoim statkiem, jak również przyrządy takie, jak zegar i manometr (do obliczenia ciśnienia) dojdziemy do przekonania, że w wieku nauki, jakim jest wiek XX i w tej dziedzinie zdobywca wiedzy ludzkiej znalazł pnie zastosowanie. Dzięki tym udokonałom nurek udalo się ostatnio osiągnąć głębokość na 180 metrów, co stanowią rekord głębokości, musi być równocześnie znaczącym przełomem, jako jedna z większych zdobyczy postępu naszego wieku.

PRZEZ ŁZY I KREW

POWIEŚĆ.

(ciąg dalszy)

33)

W jednej minucie stał się mordca!

Ach, to straszne! Jednak nie po to przyszedł: inny miał zamiar. Zabił tylko dla uniknięcia niebezpieczeństwa...

Teraz, złamany, patrzył dziłkim wzrokiem na swoje dzieło i trząsał się ze strachu... nie śmiał głowy podnieść...

Siedział tak, zapomniałszy o czasie, o niebezpieczeństwie, zapytując siebie, czy nie jest pastwą okropnej zmory...

Lecz nie, to rzeczywistość aż nadto prawdziwa. Przed nim ofiara... a sztyfet jeszcze w ręce...

Tak, tak! zabił... i jest mordca! Narząd zatrząsnął się silnie... jasny promień księżyca padł na bladą twarz bankiera...

Zabójca musiał użyć wszystkich sił, żeby powstrzymać się od krzyku przerażenia.

Jednak widok ofiary wrócił mu poczucie rzeczywistości. Zrozumiał, że trzeba uciekać.

Płotno mu było teraz wyjątko że złowrogiego pokój. A jednak czuł, że musi dokonać dzieła!

— Chciałem się pozbyć Landrego Lamarche'a — rzekł do siebie. — Chciałem, żeby był oskarżony o kradzież... a teraz oskarża go o zbrodnię... taka tylko różnica... Nie pójdzie na galeryę... pójdzie na rustawę... Jeszcze lepiej, pozbędę się tego człowieka!

Od tej chwili myślał już tylko, jakby najprędzej z tym skończyć.

Nie potrzebował zapalać świecy: księżyc dostatecznie oświecał pokój.

Spostrzegł na stole torbę pana Barbequet wziętą ją i końcem sztyletu otworzył zamek.

Wyrzucił ją szybko, kładąc do kieszeni w ubraniu rulony i papiery. Jeden rulon rozwał i rozspisał po podłodze srebrne pieniądze.

— Powiedzą, że mordca w pośpiechu upuścił pieniądze.

Wyjął jeszcze z kieszeni sznur, na którym spuszczal z okna Teresa, i wyszedł.

W gulemni oka wbiegł na drugie piętro i znalazł się w swoim pokoju.

Spojrzał na zegarek: było już po północy.

— Mam spać! — rzekł — rozwiń do siebie dopiero za trzy godziny! Jednak lepiej skończyć odrazu.

Czuł się strasznie znudzony, wyszczerpawszy namiętność. Wziął z kieszeni pięć tysięcy franków w papierach i dwa tuloły srebrne monety i poszedł z tym znów do pokoju Landrego.

Złotniez spał cicho na ziemi przy łóżku; spał snem twardym, nie naturalnym.

Mordca podniósł wojskową czapkę, którą Landry polował obok siebie, wsunął pięć tysięcy franków w papierach za podszewkę i położył z powrotem na podłodze.

Potem w kieszeni opoczył, którą Landry był odkryty, włożył dwa rulony i srebra.

— Sądze, że teraz mogę powiedzieć do siebie — mruknął.

Przekonał się napierw, czy nie zostawał w pokoju czego, co by mogło zdradzić jego obecność, potem, uspokojony, wyszedł.

Lecz wychodząc, trafił krzesłem, na którym Landry postawił bukiety Tereli, i bukiety spadły z balasem na podłogę. Mordca zbliżył i stanął. Wszystkie krawki zbiegła mu do serca. Drżał, żeby ten hałas nie obudził żołnierza.

Próżna obawa: Landry nie poruszył się nawet.

Lecz Olimpia, która była w ciągłej obserwacji, nie spała i syczała hałas pod nogami.

Mojart wrócił do swego pokoju i zapalił świecę.

Obserwował ubranie i zdawał się być zadowolony: ani jedna kropka krwi na niego nie trysnęła.

Należał szklankę wody, wypił, potem wyjął z kieszeni skradzione pieniądze w ruonach i papierach.

Wyspał z papierków złoto i srebro na dno swojej walizki, a papiery ułożył i przykrył białozą.

— Nigdy mnie nie porządki! — myślał. — Wszystkie potrzebne papiery na Landrego. Plan mój dobry i dobrze wykonany! Przynajmniej do mebie należały. Na niebezpieczeństwo, jest jedna ofiara... Ach, dlaczego ten stary plik obudził się tak nie w porę? To jego winą Teresa jest w moich rękach! Landry będzie oskarżony i conajmniej pójdzie na galeryę...

Zabójca zrobił jeszcze male zwiniańko z papierków, w które zawinięte było złoto i srebro, że sztyletu, chustki i flaszeczki od chloroformu.

— Jutro — myślał — pozbędę się tych dowodów, bo dziś wieczór nie mogę tego zrobić. Jutro, skoro świt, wrzuce to wszystko do studni zamkowej, którą widziałem wczoraj w podwórzu. Teraz do łóżka: należy odpocząć!

Rozebrał się, położył, myślał długo, lecz wkońcu zasnął.

XIII.

Obwiniony.

Pomocnik Jakóba Latrelle, Alfons, otworzył okienko w sali bilardowej, której okna wychodziły na drogę. Dwie służące zamatały, myły salę stołową, krejens, kuchnię i salę bilardową. (c. d. a.)

Syndyk tymczasowy masy upadłości Chaima Majtłusa

zamieszkałego w Sosnowcu, wyzwa wszystkich wierzycieli tejże masy, aby stosownie do artykułu 562 kodeksu handlowego stawili się w ciągu dni czterdziestu osobście albo przez pełnomocników przed syndykiem upadłości i zgłosili swe wierzycielności z wyłączeniem wysokości i tytułu, oraz by tytuły swych wierzycielności bądź wierzycieli syndyka, bądź też byli w kancelarii Sądu Okręgowego w Sosnowcu. Na owód złożenia tytułów wydane zostaną pokwitowania.

Jednocześnie syndyk tymczasowy zawiadamia, że Sądzie Komisarz masy upadłości stosownie do art. 503 kod. handl. wyznaczył następujące terminy sprawdzenia wierzycielności: 4, 6 i 8 stycznia 1926 roku.

W oznaczonych terminach o g. 10 rano w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu pokój nr. 11 odbywać się będzie czynność sprawdzania zgodnie z art. 503 kod. handl. w obecności Sądowego Komisarza. Każdy wierzyciel, którego wierzycielność została sprawozdana, może być obecnym przy sprawdzaniu innych wierzycielności i czynić zarządy przeciw wierzycielomom prozornie sprawzdanym i sprawdzającym się mającym.

Syndyk tymczasowy: adwokat HENRYK FRUCHB.

Sosnowiec, dnia 18 listopada 1925 roku.

7610

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru Sosnowieckiego, kanceliarz swą przy ul. Kollątaja 3 w Sosnowcu mający, na zarządzie art. 1030 P. C. obwieściacz, iż w dniu 2 grudnia 1925 r. o godz. 12-iej w południe w Zagórzu przy ul. Sosnowej w cełnieniu i wozowni należących do St. Urbaszczyka i Wł. Zielńskiego, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I i II terminie ruchomości oszacowanych na 3750 zł., a należących do tychże St. Urbaszczyka i Wł. Zielńskiego składających się z: 61 000 szt. cegły wypalanej powo- i i brzojki na rzecz Wojciecha Kukuli i inych.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dalu i miejscu licytacji.

7812

Komornik Sądowy Morgiewicz.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru Sosnowieckiego, kanceliarz swą przy ul. Kollątaja nr. 3 w Sosnowcu mający za zadanie art. 1030 P. C. obwieściacz, iż w dniu 2 grudnia 1925 r. o godz. 12-iej w południe w Zagórzu przy ul. Sosnowej w cełnieniu należących do Andrzeja Zielńskiego, to jest w miejscu przechowania przedmiotów, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I i II terminie ruchomości oszacowanych na 600 zł., a należących do tegoż Andrzeja Zielńskiego składających się z: 20 000 sztuk cegły „Kilometr” 1-go gatunku na rzecz Banku dla Handlu i Przem.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dalu i miejscu licytacji.

7612

Komornik Sądowy Morgiewicz.

ZYCIE PŁCIOWE

(160 stron) 1,50. Samogwałt 0,80. Miódowe wiewiórki 0,80. Zbrocenia płciowe 0,80. Eryja stosowa 0,40. Ciepły wódek 0,80. Sekretne sposoby małżeńskie 0,80. Co każda panna wiedzieć powinna 1,—. Dlaczego mężczyźni nie żenią 0,40. Roswój stosunek płciowych 0,80. Dwie mierzalności 0,80. Pojedynczo lub wszystko razem za 4,80 franka a do datkiem „Legenda wojennej” wysyła: WŁ. WILAN, ASIOGRÓDZKI, PRAZDÓ, Pałczyca 10-12. 7699-9

„Puder Dzidzi”
Utrzymujcie ciało dziecka w zdrowiu i czystości.
427

DOM
w śródmieściu
awent. plac do 100 pretów
kupić instytucja społeczna.
Szczegółowy opis, ceny, warunki, stan hipoteczny nadziesiątka do adm. „Iskry” pod „Osiatyczna Cena”.

Kupno i sprzedaż.

10 groszy za wyraz.

Drzewka i krzewy owocowe, udo-bione dawkę i tobie, cokolwiek bilantow. przyszkolone do sprzedaży wsielone w zakładzie Ogrodniczym B. Astrakaj A II, 22. 7741-1

Dom z meublami do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość „Iskry”. 7768-1

Wanny, oszadówki i wanniki dziecinne posada na składzie w magazynie maszyn do pian. Oferty do 1-go grudnia. 78-9-z

Sprzedam psa dobermana czystej rasy Sosnowiec, Ofiara 14. 7831

Lokale.

10 groszy za wyraz.

Dozszukuje pokój z umiobowaniem i łaz. bez z oddzielnym wejściem, na ul. Mazowieckiej. Oferty do Administracji „Iskry” dia 1-. 7751-1

Poszukuje w oczekaniu pracy inteligentnej młodzieży dia ucznia z cennociennym utrzymaniem. Zarządowe zlyżona do Administracji „Iskry” dia ucznia”. 7674-1

Do Będzi, Mokłowska piwiarnia brak. 7635

Posuji do wynajęcia z osobnym wejściem, Wiadomość „Iskry”. 7630

Osiadanie pokoi umiobowanych z urządzeniem 2 solnym panem, zgłoszenia do Adm. „Iskry” dia 1. G. 7684-2

Pokoi z oddzielnym wejściem w śródmieściu do wynajęcia. Wymagania: Kocielna 4, Kotów. 7616

Osiadanie pokoi ze światłem elektrycznym, oddzielnym wejściem i taras. Wiadomość w adm. „Iskry”. 7621

Posady i prace.

10 groszy za wyraz.

Potrzebni, majster kominarski i czeladnik kominarski na stale pensje oferty ze świadectwami składane do 15 grudnia 1925 r. w Magistracie miasta Sosnowca, Biuro Głowne. 7620-3

Poszukuje osoby celownia o dobrom zarobku mies. Pański ul. 6-7, Kaczmarski. 7748-2

Potrzebny czeladnik szewski sa robotnik meblowy i damajny szar. Bi. woprogulska Nr. 32. Kalitwa. 7681

Poszukiwanie b. gromy za wyraz.

Dozszukuje posady. Muntek kablowa i wy obznajny układanie z montowaniem stacji transformatorowych oraz z wyznaczeniem i domowem wszelkie inne instalacje w tym zakresie chodzące na nianie i wysoki, napiecie. Chcesz zgłoszenia do administracji „Iskry” Muntek”. Kraków, salinowa i Zygmunt jelski. 7768-1

Wynajęcie mieszkania lub wjazd. Wiadomość „Iskry”.

7625

O soba młoda z dobrej roboty służąca posady sdomowej posiadająca egz. do Adm. „Iskry” pod „Uczniwa”. 7624

Widowa inteligentna w średnim wieku, poszukująca posady samodzielnego wychowawcy uczniom i wychowawczyni dzieci, lub za probowstwo. Chętnie wyjadzie Łżskawa oferty przez posady do Administracji „Iskry” pod „samodzielna”. 7764

Różne.

10 groszy za wyraz.

Stenograf, wyuczony wszystkich bezplatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokłowska 24. 7684-4

Szofer, który pracuje u nas, ma w sobie pol. dnia. Kto ma samochód i referencje na tasowego zechce poznać: pod H C Adm. „Iskry”. 7751-1

Dnia 23 b. wyszedł z domu i więcej nie wrócił Tadeusz. Knapa-jał ułam, wozony w czasie amunicji. Utrata: Kto by wiedział o takim samym przuszuje jest zawinacem. Straszne oskarżenie. J. K. Kropka. Północ, dnia 27. 7618

Urządzący się bierz, zwolnienie. Ude- a prac można ze zdrowiem kusiow. Sosnowiec, Wrona 12. 7620

Zgubione dokumenty.

10 groszy za wyraz.

Utraciłam skradziony dowód osobisty, wydany przez magistrat m. Sosnowca na nazwisko Wasmann Leon. Kto by znalazł, niech wywrze do starostwa Bezdzińskiego. 7681-1

Plonka Władysław zgubił kartę powołania, wydaną przez PKU Będzi, oraz papiery rejestracyjne, wydane w Lubawie. Ofiara 27. 7681-1

Zgubiłam skradzioną naszą kartę Marii Pijakowskiej ul. Wesoła 17. 7681-1

Haberman Teoba zgubił patent nr. 14 w Łodzi przy Karc. szarowa w Zawierciu. 7741-1

Władysław Hobola zgubił książkę wujowska, wydaną przez PKU Sosnowiec i dowód osobisty, wydany starostwem Bezdzińskim. 7681-1

Cymermanowski juchawów strażniczo do dowód osobisty, wyd. przez starostwo w Bezdzińskim. 7681-1

W odebrania za swiercz. ustawow ogłoszenia metrycy urodzenia i świadczenia aktowe, na imię Feliks Kozłowski. 6251

Dziękujemy Adm. gromy kart. zwolnienia, wydana przez PKU Będzi. 7613-3

Kaweczka Kofolowa zgubiła patent wozony przez Karc. szarowa w Zawierciu. 7622

Kozłowski (zest. zgubił książkę wojskowa, wydaną przez PKU Sosnowiec. 6251

Zgubiono książeczki pow. pacy choych, wydana Władysławowi, Osiatycznemu, Zdzisław. 7624-2